№ 149. Wtorek, 16 (28) lipca 1874. №. 149.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: **w Warszawie**, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — **w St. Petersburgu**, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: **w Moskwie**, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za **ogłoszenia** pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — **Oddzielne numera** sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We środę, 17 (29) lipca, — św. Mariny wel. mucz.
We czwartek, 18 (30) lipca, — św. Emilijana i Jak. mucz.
W piątek, 19 (31) lipca, — św. Makriny prp.

Słońce wsch. o godz. 4 min. 15, zach. o godz. 7 min. 56.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 15 (27) Lipca 1874 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	748.3	+ 16.0	85	północny.
1	748.8	+ 21.7	57	pół.-wschodni
9	749.1	+ 20.0	57	spokojnie

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We środę, 17 (29) lipca, — św. Marty panny.
We czwartek, 18 (30) lipca, — św. Moniki panny.
W piątek, 19 (31) lipca, — św. Ignacego Lojoli.

Wysokość wody na Wiśle stóp 0 cali 7.

* Dnia 13 lipca, o godzinie 10 z rana, Jej Cesarska Mość Najjaśniejsza Pani raczyła przybyć z za granicy do Carskiego Sioła.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Rada Państwa, w połączonych Departamentach Praw i Spraw Cywilnych i Duchownych i na Zebraniu Ogólnem, roztrząsnąwszy przedstawienie Ministra Sprawiedliwości w przedmiocie projektu przepisów o towarzystwach przeciwnych prawu i zgadzając się w gruncie z wnioskiem Ministra *uchwaliła:*

I. W zamian i w uzupełnieniu art. 250 Kod. Kar. wyd. 1866 r., oraz w zamian art. 318 tegoż Kodeksu w przedł. z 1868 r. postanowić następujące o przeciwnych prawu towarzystwach przepisy:

a) *W zamian i uzupełnienie art. 250.*

Kiedy wspomniony w art. 249 zbrodniczy zamiar zostanie wykryty przez Rząd wcześnie, tak, że ani zamachy, ani zaburzenia, ani inne szkodliwe następstwa nie zaszły, jednakże winni ujawnili zamiar działania dla osiągnięcia swego przestępnego celu gwałtownie, to zamiast kary śmierci, skazują się, stosownie do większej lub mniejszej wagi przestępnego ich zamiaru, według stopnia ich udziału w spisku i innych okoliczności sprawy:

na pozbawienie wszelkich praw stanu i zesłanie do ciężkich robót w kopalniach na czas od dwunastu do piętnastu lat, lub w twierdzach od dziesięciu do 12 lat.

Jeżeli zaś winni nie ujawnili zamiaru działania gwałtownie, lecz utworzyli towarzystwo, zmierzające do osiągnięcia, chociażby w mniej lub więcej odległej przyszłości, celów wskazanych w artykule 249, lub wstąpili do podobnego towarzystwa, to według stopnia ich udziału i innych okoliczności sprawy, podlegają:

albo pozbawieniu wszelkich praw stanu i zesłaniu do ciężkich robót w fabrykach na czas od czterech do sześciu lat, albo pozbawieniu wszelkich praw stanu i zesłaniu na Syberję na osiedlenie;

albo pozbawieniu wszelkich szczególnych praw i przywilejów i zesłaniu na mieszkanie do Syberji lub osiedleniu do aresztanckich domów poprawczych według jednego z stopni art. 31 niniejszego Kodeksu;

albo też pozbawieniu niektórych szczególnych praw i przywilejów i osadzeniu w twierdzach na czas od jednego roku i czterech miesięcy do czterech lat.

b) *W zamian art. 318.*

II. 1. Winni należenia do towarzystwa, mającego na celu przeciwdziałanie rozporządzeniom Rządu lub podbudzenie do nieposłuszeństwa ustanowionym przezeń władzom (dział IV rozdz. 1 niniejszego Kod.), lub obalenie podstaw życia społecznego: religji, związku familijnego i własności lub podbudzanie nienawiści pomiędzy stanami i w ogóle pomiędzy oddzielnemi częściami i klasami ludności, albo pomiędzy chlebodawcami i robotnikami, oraz podbudzenie do urządzania zmów, jeżeli przytem nie były popełnione przestępstwa, pociągające za sobą surowszą karę, podlegają, stosownie do stopnia ich udziału w towarzystwie i innych okoliczności sprawy:

albo pozbawieniu wszelkich szególnych praw i przywilejów i zesłanie na mieszkanie do Syberji, albo osadzeniu w aresztanckim domu poprawczym według jednego ze stopni art. 31 niniejszego Kodeksu;

albo utracie niektórych szczególnych osobiście i do stanu przywiązanych praw i przywilejów i osadzeniu w twierdzy od jednego roku i czterech miesięcy do czterech lat;

albo też osadzeniu w twierdzy na czas od ośmiu miesięcy do jednego roku i czterech miesięcy.

II. 2. Jeżeli wymienione w poprzednim punkcie towarzystwo, przedsięwzięło szczególne środki dla ukrycia przed Rządem swego istnienia, lub do tajnego rozprzestrzenia sfery swych działań, jako to: jeżeli podzielone było na oddziały lub kółka pod jednym ogólnym zarządem, albo jeżeli jego członkowie zobowiązali się do bezwarunkowego posłuszeństwa jakiemukolwiekbądź, chociażby i wybranemu przez nich przewodnikowi, albo jeżeli nazwiska przewodników zachowywane są w tajemnicy przed innymi członkami, to, według uznania sądu, kara może być powiększona,

o jeden lub dwa stopnie.

Ale w wypadku kiedy towarzystwa przewidziane w punkcie 1-ym, lub ich współuczestnicy podbudzali do działań gwałtownych lub gwałtownemi środkami podbudzali innych do pomagania celom towarzystwa, winni należenia do takich towarzystw, jeżeli przytem nie było popełnione przestępstw pociągających za sobą surowszą karę, stosownie do stopnia udziału w nich i innych okoliczności sprawy, podlegają:

albo pozbawieniu wszelkich praw stanu i zesłaniu do robót ciężkich na czas od czterech do sześciu lat;

albo pozbawieniu wszelkich praw stanu i zesłaniu na Syberję, na osiedlenie.

III. 3. Winni należenia do tego rodzaju towarzystw, które, chociaż i nie mają jednego z celów przewidzianych w punkcie 1-ym, ale przez oddzielne, ogłoszone drogą ustanowioną, rozporządzenie Rządu są wzbronione, podlegają, stosownie do stopnia ich udziału w towarzystwie i innych okoliczności sprawy:

albo osadzeniu w twierdzy od czterech miesięcy do jednego roku i czterech miesięcy;

albo osadzeniu w wieży na czas jednego do czterech miesięcy;

albo aresztowi od siedmiu dni do trzech tygodni.

IV. 4. Winni należenia do towarzystw, które używają jakichkolwiek bądź środków dla ukrycia przed Rządem swego istnienia, organizacji lub celu lub dla zachowania w tajemnicy swych zebrań, przedmiotów narad lub korespondencji pomiędzy członkami, lub dla tajemnego rozpowszechniania jakichkolwiek bądź teorij, jeżeli nie będzie dowiedzione, że towarzystwo zmierzało do jednego z celów wymienionych w punkcie 1-ym i przytem nie było popełnione przestępstw pociągających za sobą surowszą karę, podlegają stosownie do stopnia ich udziału w towarzystwie i innych okoliczności sprawy:

osadzeniu w twierdzy na czas od czterech do ośmiu miesięcy, lub osadzeniu w wieży na czas od jednego do czterech miesięcy;

albo aresztowi od siedmiu dni do trzech tygodni.

II. 5. Wszystkim tym, którzy przed wykryciem ich przestępstwa lub przeciwnych prawu działań tego towarzystwa, do którego należą, żałując swych błędów, doniosą o tem Rządowi z zupełną szczerością, przedtem nim towarzystwo zostanie wykryte, kara może być złagodzona o jeden lub kilka stopni, na zasadzie artykułu 135 niniejszego kodeksu, lub stosownie do okoliczności, mogą być oni uwolnieni od wszelkiej kary, z pozostawieniem jednakże pod dozorem policji w ciągu jednego roku.

III. 6. Uwolnieni na zasadzie poprzedniego punktu od kary, w razie utworzenia przez nich powtórnie nowego lub poprzedniego przeciwnego prawu towarzystwa, oraz wstąpienia do takowego lub pomagania mu, podlegają:

karom powyżej w punktach 2 — 4 oznaczonym, z zachowaniem przytem przepisu w art. 131 niniejszego Kodeksu postanowionego.

II. 7. Osoby, winne usiłowania utworzenia przeciwnych prawu towarzystwu, przewidzianych w punkcie 1-ym niniejszego artykułu, podlegają za to:

po raz pierwszy—osadzeniu w twierdzy od czterech tygodni do ośmiu miesięcy, lub w więzieniu od dwóch miesięcy do jednego roku i czterech miesięcy i po raz drugi—pozbawieniu wszystkich szczególnych, osobiście i według stanu przywiązanych praw i przywilejów i zesłaniu na mieszkanie do Syberji lub osadzeniu w aresztanckim domu poprawczym, według jednego ze stopni art. 131 niniejszego Kodeksu.

II. Wszyscy ci, którzy wierząc o istnieniu przeciwnych prawu towarzystw, przewidzianych w punkcie 1-ym niniejszego artykułu, nie doniosą o tem rządowi, podlegają za to:

osadzeniu w wieży od czterech do ośmiu miesięcy, lub aresztowi od siedmiu dni do trzech miesięcy, lub karze pieniężnej odstu do pięciuset rubli.

II. 9. Ci, którzy w swych mieszkaniach lub też w domach i innych miejscach do nich należących, lub będących w ich zarządzie, będą dopuszczali zbieranie się towarzystw, z ich wiedzą o przeciwności praw takowych, jako konieczni uczestnicy, podlegają:

karom w poprzednich punktach za należenie do tych towarzystw oznaczonym.

II. 10. Kara za należenie do jakiegokolwiek bądź rodzaju przeciwnych prawu towarzystw pociąga za sobą po ukończeniu terminu kary, oddanie pod dozór policyjny na czas według uznania sądu, od jednego do pięciu lat.

II. Pierwotne śledztwa w sprawach o towarzystwa, przewidziane w wyżej przytoczonym art. 318 Kodeksu Kar, prowadzić drogą, ustanowioną do prowadzenia pierwotnych śledztw w przestępstwach stanu odd. III Najwyżej zatwierdzonych 19 maja 1871 r. przepisów o porządku działania stopni Korpusu Żandarmerji w przedmiocie wyśledzania przestępstw.

III. W sprawach o towarzystwa, przewidziane w tymże art. 318 Kod. Kar, zachowywać tak pod względem prowadzenia śledztwa, jak i jurisdykcji, oddania pod sąd i sądzenia, porządek wskazany w art. 1,030—1,061 Ust. Post. Krym. (Zebr. Post. 1872, N. 53).

IV. Artykuł 25. Najwyżej zatwierdzonych 19 maja 1871 r. przepisów o porządku działania stopni Korpusu Żandarmerji w przedmiocie wyśledzania przestępstw, uzupełnić następującą uwagą:

Przy prowadzeniu pierwotnych śledztw o przeciwnych prawu towarzystwach, osoby, prowadzące badania, mogą, jednakże nie inaczej jak na piśmienny wniosek prokuratora Izby Sądowej, osadzać pod straż obwinionych i o takie przestępstwa, które nie pociągają za sobą pozbawienia wszelkich praw stanu, lub wszelkich szczególnych praw i przywilejów, jeżeli pomieniony środek będzie okazywał się niezbędnym dla zapobieżenia stosunkom obwinionych pomiędzy sobą, lub ukryciu śladów przestępstwa.

V. W uzupełnieniu artykułu 166 Ust. o uprzedz. i zatam. przest. (T. XIV w przedł. z 1868 roku) postanowić oddzielny punkt następującej osnowy:

P. dod. Wszystkie towarzystwa, które są zabronione przez ogłoszoną drogą ustanowioną uchwałę Komitetu Ministrów.

Jego Cesarska Mość, 4 czerwca 1874 roku, powyższą uchwałę Rady Państwa Najwyżej zatwierdzić raczył i wykonać rozkazał.

—

* Najjaśniejszy Pan, 30 czerwca 1874 roku Najwyżej rozkazać raczył: 1) dla zbudowania odnogi łączącej w m. Warszawie pomiędzy kolejami żelaznemi St. Petersburgsko-Warszawską i Nadwiślańską na prawym brzegu Wisły a koleją żelazną Warszawską-Wiedeńską na lewym brzegu tejże rzeki, ustanowić Czasowy Zarząd, składający się z prezesa i dwóch członków, według wyznaczenia Ministra Dróg Komunikacji, z których na jednego włożyć, pod bezpośrednią zwierzchnością tegoż Zarządu, zawiadywanie wydziałami rozporządzającym i gospodarczym budowanej odnogi, z nazwaniem tego członka Czasowego Zarządu konstruktorem odnogi, i 2) dla kierowania się pomienionego Zarządu Czasowego wprowadzić w wykonanie ułożone w tym celu dwie instrukcje, z których jedna dotyczy właściwie budowy odnogi, a druga wydatkowania i rachunkowości sum na budowę.

—

* Najjaśniejszy Pan Najmiłościwiej raczył upoważnić szefa Kancelarji Ministra Spraw Wewnętrznych, radcę tajnego *Makowa*, do przyjęcia i noszenia udzielonego mu przez Najjaśniejszego Cesarza Austrjackiego orderu Korony Żelaznej 1-ej klasy.

—

* Najwyżej upoważnieni zostali do przyjęcia i noszenia orderów zagranicznych: belgickiego, Leopolda 1-ej klasy — członek Rady Ministerstwa Spraw Zagranicznych, radca tajny *Hamburger* (28 maja (9 czerwca) 1874 r.); niderlandzkiego, Lwa 1-ej klasy — Nadzwyczajny i Pełnomocny Ambasador przy Najjaśniejszym Sułtanie, jenerał-adjutant, jenerał-lejtnant *Ignatjew* (6 lipca); wirtembergskiego, Korony kawalerskiego krzyża 1-ej klasy — zostający przy misji w Rzymie nadetatowo, radca dworu, kamerjunkier, książę *Urusow* (6 lipca 1874 roku); czarnogórskiego, Księcia Daniela I za Niepodległość Czarnogórza 3-ej klasy—urzędnik do szczególnych poruczeń Ministerstwa Spraw Zagranicznych VII klasy przy jenerał gubernatorze warszawskim do korespondencji zagranicznej, asesor kolegjalny *Wieniawski.*

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Wojny, 10 lipca r. b, przetranzlokowany został porucznik 40 Koływańskiego pułku piechoty *Chomiński*—do Jekaterinburgskiej kompanji poprawczej.

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Straży Granicznej 5 lipca r. b., przyjęty został do służby: liczący się poprzednio w piechocie armji w stopniu porucznika, obecnie pełniący obowiązki szefa kancelarji Zarządu Petrokowskiego gubernjalnego naczelnika wojennego, sekretarz kolegjalny *Afanasjew*— w poprzednim stopniu porucznika — do Straży Granicznej.

—

* Przez rozkaz Kontrolera Państwa 3 lipca r. b., otrzymał urlop za granicę pełniący obowiązki młodszego kontrolera Warszawskiej Izby Kontroli, sekretarz gubernjalny *Pauli* — na dwa miesiące.

—

* Przez rozkaz w wydziale Straży Granicznej 6 lipca r. b., przetranzlokowany do Straży Granicznej przez Najwyższy rozkaz w wydziale Wojny 24 czerwca, porucznik Petersburgskiego bataljonu gubernjalnego *Lebeau* mianowany został oficerem oddziałowym brygady Kaliskiej; oficerowie oddziałowi brygad: Wierzbołowskiej — kapitan *Bunakow* i Zawichostskiej — sztabs-kapitan *Hirschfeld* — mianowani zostali oficerami zapasowymi tychże brygad.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* Podług otrzymanych przez nas wiadomości urzędowych, **urodzaje w gubernji petrokowskiej** przedstawiają się jak następuje: Dni chłodne i dżdżyste, trwające od kwietnia do pierwszej połowy maja, niekorzystnie wpłynęły na wegetację traw, lecz z nastaniem pogody takowe poprawiły się i można było spodziewać się dobrego sprzętu siana; później zaś z powodu ciągłych upałów, trwających od początku zeszłego miesiąca czerwca do czasu teraźniejszego, bez deszczu, trawy wiele ucierpiały. Sprzęt siana wszędzie jest skończony i należy go poczytywać za mniej jak średni w ogóle; zawsze jednak nie zdaje się aby był brak siana na miejscowe wyżywienie bydła i prtrzeby wojsk rozlokowanych w gubernji.

Zboża jare i ozime wiele ucierpiały od suszy, dla tego można rachować tylko na mierny urodzaj, tak w ziarnie jak i w słomie. Sprzęt zboża już się zaczął w niektórych miejscowościach; kartofle i ogrodowizny, skutkiem ciągłych upałów i chłodnych nocy także wiele ucierpiały, a jeśli susza jeszcze dłużej potrwa, to napewne można się spodziewać nieurodzaju **tych produktów.**

—

* *Kur. Codz.* donosi, że dnia 12 (24) b. m., w piątek, **w mieście Petrokowie** około godziny 10-ej wieczorem, **wybuchł ogień** przy ulicy Sulejowskiej, w zabudowaniu domu spadkobierców Nikiprowicza i od razu ogarnął cały dom tak, iż prędzej jak w pół godziny był już w płomieniach dom sąsiedni. W przeciągu godziny spaliły się trzy domy drewniane Nikiprowicza, Szopińskiego i urzędnika Przepiórkowskiego. Z obu stron pogorzeli na 2-ch domach Młotkowskiego i Tarchowej rozebrano dachy, naprzeciwko znajdujące się parkany porozwalano. Jakkolwiek nieco zapóźno nadeszły sikawki i beczki z wodą, ratunek jednak był energiczny. W czasie pożaru na krótką chwilkę po dwakroć puszczał się deszcz, który około północy na dobre zaczął padać i głównie przyczynił się do zupełnego ugaszenia. Straty w ruchomościach nie obliczone jeszcze, ale znaczne; kilka rodzin zostało bez dachu i rzeczy.

—

* Do *Gaz. Warsz.* piszą z **Kutna** pod dniem 13 (25) lipca: Straszny żywioł ognia, który od kilku tygodni w rozmaitych miejscowościach niszczy całe miasta, wsi i domy, nawiedził w nieszczęśliwej kolei i naszą okolicę. W dniu wczorajszym osada Dombrowice stała się pastwą płomieni. Zgorzało 57 mieszkalnych domów i tyleż prawie różnych innych [illegible] dzin pozostało bez schronienia i w [illegible]; sto przeszło rodzin [illegible] hukany bowiem żywioł opanowawszy drewniane zabudowania, niszczył takowe z szaloną gwałtownością i nie dozwolił nic uratować. Notując tę smutną wiadomość, sądzę, że nieszczęście ofiar dombrowieckich nie będzie dla okolicy obojętne i każdy pośpieszy z bratnią na ich korzyść pomocą. Niektórzy mieszkańcy Kutna dali już początek szlachetnego uczynku zebraniem składki około 40 rs. na pierwsze potrzeby pogorzelców, a w przyszłą niedzielę, to jest dnia 21 lipca (2 sierpnia), na tenże cel amatorowie dają w miejscowym teatrze przedstawienie, które da sposobność wszystkim do przyjścia w pomoc nieszczęśliwym pogorzelcom.

—

* Dnia 27 maja (8 czerwca) w osadzie Tuszynie, w powiecie Łodzińskim, **spaliły się dwa domy** mieszczan, ubezpieczone na 1,150 rub.

— Dnia 28 maja (9 czerwca) we wsi Rajsku, w gminie, Wancerzowie, w powiecie Częstochowskim spaliły się **fabryka bawełniana, młyn wodny, stajnia i dwie wozownie** należące do starozakonnego Koniecpolskiego. Budowle były ubezpieczone na 5,180 rub.

— Dnia 2 (14) czerwca w m. Łodzi powstał **pożar w domu właściciela farbiarni** Biedermana, a chociaż spaliły się tylko dach i suszarnia, jednakże właściciel oblicza straty na 1,242 rub. Budowle były ubezpieczone na 1,360 rub.

— Tegoż dnia w m. Częstochowie **spaliło się pięć domów murowanych, pięć oficyn drewnianych i pięć wozowni.** Budowle były ubezpieczone na 7,200 rub. Strat zaś w spalonych ruchomościach poniesiono 2,500 rubli.

— Dnia 3 (15) czerwca w osadzie Lutomiersku, w powiecie Łaskim, **spalił się dom** starozakonnego Fajwla, ubezpieczony na 1,000 rub.

— Dnia 21 maja (2 czerwca) włościanin wsi Gidle, w gminie tegoż nazwiska, w powiecie Noworadomskim, Franciszek Mirowski, przejeżdżając pijany przez rzekę wpadł do wody i **utonął.**

— Dnia 27 maja (8 czerwca) we wsi Modlnie, w gminie Gospodarzu, w powiecie Łodzińskim, małoletnia córka włościanina, Zofja Kosada, pozostawiona na dworze bez dozoru, wpadła do stawu i **utonęła.**

— Tegoż dnia we wsi Łazicy, w gminie Radziechowicach, w powiecie Noworadomskim, małoletni syn włościanina Józef Tkacz, pozostawiony na dworze bez dozoru, wpadł do dołu napełnionego wodą i **utonął.**

— Dnia 28 maja (9 czerwca) we wsi Kleszczewie, w gminie tegoż nazwiska, chłopiec włościański, Jan Mukiełka, lat 9 mający, kąpiąc się w stawie, **utonął.**

— Dnia 29 maja (10 czerwca) we wsi Babsku, w gminie Marjanowie, w powiecie Rawskim, włościanina Wincentego Kaczorowskiego **byk** tak silnie **pobódł rogami,** że Kaczorowski tegoż dnia **umarł.**

— Dnia 1 (13) czerwca w m. Nowo-Radomsku, małoletni syn robotnika Waczulskiego, Roman, pozostawiony na dworze bez dozoru, wpadł do dołu napełnionego wodą i **utonął.**

— Dnia 6 (18) czerwca górnik Jan Han, pracując w szybie kopalni rządowej Koszelew, w powiecie Bendinskim, przez nieostrożność wpadł w jogo studnię napełnioną wodą około 3 sążni głębokości i **utonął.**

— Dnia 8 (20) czerwca we wsi Stanisławowie, w gminie Wodzieradach, w powiecie Łaskim, w młynie pękł kamień żarnowy, a część jego wypadłszy z osady, spadła na głowę włościanina Stanisława Woźniaka, lat 35 mającego i **zabiła** go na miejscu.

— Dnia 10 (22) czerwca we wsi Kopyściu, w gminie Bałyczu, w tymże powiecie, małoletnia **córka** wło-

ścianina Karolczyka, Franciszka, pozostawiona bez dozoru wpadła do domu napełnionego wodą i **utonęła**.

— Dnia 26 maja (7 czerwca) we wsi Nowostawach, w gminie Niesułkowie, w powiecie Brezińskim, Żona będącego w służbie żołnierza Szczepaniaka, Marjanna Szczepaniakowa, powiwszy nieprawe dziecię **udusiła** takowe.

— Dnia 12 (24) czerwca koło m. Noworadomska, podczas strzelania do celu 5-go bataljonu strzelców, podoficer tego bataljonu Tymoteusz Mojsiejew, stojący koło wału, zostały raniony w bok kulą, która odbiła się rykoszetem na bok. Wyzdrowienie ranionego, według opinji lekarza, było wątpliwe. (*Dziennik Gub. Petrokowski*).

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* W zeszły czwartek, 11 (23) lipca, w dniu św. Olgji, pułk grodzieński huzarów lejb-gwardji obchodził swe **święto pułkowe**.

Na kilka dni przedtem, pułk grodzieński huzarów wymaszerował z miejsca swej stałej konstytencji w Łazienkach i rozlokował się w okolicach m. Warszawy, gdzie na łąkach wziętych w dzierżawę, konie całego pułku znajdują się obecnie na pastwisku. W dniu zaś swego święta pułkowego, oficerowie całego pułku zgromadzili się w Warszawie, ażeby tu, wśród swego kółka familijnego, obchodzić tę uroczystość.

O godzinie 10-ej z rana odprawione zostały w cerkwi pułkowej liturgja św. i nabożeństwo dziękczynne, poczem w obecności dowodzącego brygada jazdy gwardji, jenerał-majora z Orszaku Jego Cesarskiej Mości barona Essena, szwadron zbiorowy pułku odbył paradę. Po godzinie 12-ej w południe oficerowie pułku zgromadzili się u siebie w sali jadalnej, na śniadanie familijne, na którem był obecnym dowodzący brygadą jazdy gwardji. Podczas śniadania, pierwsze toasta wzniesione były za zdrowie Najjaśniejszego Pana, Najdostojniejszego Szefa pułku, Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Pawła Aleksandrowicza, Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza, Wielkiej Księżny Aleksandry Józefównej i innych Osób. Śniadanie przeciągnęło się do godziny 2-ej po południu, lecz towarzystwo oficerów spacerowało jeszcze długo w ogrodzie i nie rozchodziło się do samego wieczora.

W dniu święta pułkowego, Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan raczył Najmiłościwiej uszczęśliwić pułk grodzieński huzarów lejb-gwardji następującym telegramem:

„Do dowódcy pułku grodzieńskiego huzarów lejb-gwardji.

Warszawa.

Winszuję huzarom święta pułkowego i powtarzam Moje podziękowanie za wierną i gorliwą służbę.

„ALEXANDER."

Na ten telegram, dowodzący czasowo pułkiem, pułkownik Weljaminow-Zie[illegible] zaszczyt odpowiedzieć:

„Najjaśniejszemu Panu. Carskie Sioło.

Huzarzy grodzieńscy, wysłuchawszy z zapałem telegramu Najmiłościwszego i zanosząc, przed obrazem pułkowym, gorące modły o zdrowie i pomyślność ubóstwianego Monarchy, składają u stóp Waszej Cesarskiej Mości uczucia wiernopoddańcze miłości bez granic."

Tegoż dnia, pułk grodzieński huzarów lejb-gwardji miał zaszczyt otrzymać następujące telegramy od Najdostojniejszych Osób:

Od Najdostojniejszego Szefa pułku:

„Warszawa. Do dowodzącego pułkiem grodzieńskim hurarów lejb-gwardji.

Winszuję pułkowi święta pułkowego. Cieszę się mocno, że widzę tu dowódcę naszego pułku i oczekuję z niecierpliwością sposobności oglądania pułku.

Paweł."

Od Wielkiej Księżny Aleksandry Józefównej, z zagranicy, w języku francuzkim, w przekładzie—następującej osnowy:

„Do hrabiego de Balmain.

Warszawa.

Opuszczając Wiedeń, w drodze do Krymu, śpieszę powinszować wam wszystkim waszego święta, o którem nie zapomnę nigdy.

Zabawię w Peszcie trzy dni.

Alexandra."

Od Wielkiego Księcia Jenerał-Inspektora jazdy:

„Warszawa. Do dowódcy pułku grodzieńskiego huzarów lejb-gwardji.

Winszuję zuchom grodzieńcom ich święta pułkowego.

Mikołaj."

Dowodzący czasowo pułkiem miał zaszczyt posłać Najdostojniejszym Osobom odpowiedzi zawarte w następujących telegramach:

Do Najdostojniejszego Szefa pułku:

„Carskie-Sioło. Do Wielkiego Księcia Pawła Aleksandrowicza.

Oddani wiernie Waszej Cesarskiej Wysokości huzarzy grodzieńscy piją za Wasze zdrowie, upraszają o przyjęcie najgłębszej wdzięczności serdecznej za łaskawą pamięć i marzą stale o szczęściu oglądania na czele pułku swego ukochanego Szefa.

Pułkownik Weljaminow-Ziernow."

Do Wielkiej Księżny Aleksandry Józefównej, w języku francuzkim, w przekładzie—następującej osnowy:

„Węgry. Peszt.

Głęboko rozrzewnieni łaskawemi względami Waszej Cesarskiej Wysokości, huzarzy grodzieńscy składają Wam swe życzenia z powodu Waszych Najdostojniejszych imienin, jak również wyraz swoich uczuć wdzięczności i przychylności bez granic.

Pułkownik Weljaminow-Ziernow."

Do Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Starszego:

„Peterhof. Aleksandrja.

Uszczęśliwieni łaskawem powinszowaniem Waszej Cesarskiej Wysokości z powodu święta pułkowego, huzarzy grodzieńscy upraszają o przyjęcie ich jednomyślnej, najgłębszej wdzięczności i uczuć nieograniczonej miłości i przychylności.

Dowodzący czasowo pułkiem,
Pułkownik Weljaminow-Ziernow."

Sprawozdanie komitetu wsparcia niezamożnych studentów Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu, o działaniach i stanie funduszów tej instytucji za rok akademicki 1873/4.

Z chwilą otwarcia Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu, władze uniwersyteckie uznając nieodzowną potrzebę przyjścia z pomocą niezamożnym studentom, oprócz 5,000 rubli rocznie przeznaczonych na stypendja, wydzieliły stale z funduszów specjalnych uniwersytetu 1,000 rubli rocznie dla rozdziału między najwięcej potrzebujących. Suma ta widocznie była niedostateczną do zaspokojenia pierwszych nawet potrzeb biedniejszych studentów. Uniwersytet ze szczupłych swych funduszów, większej sumy nie mógł wyznaczyć — odwołano się przeto do prywatnej dobroczynności, i już to za pomocą urządzanych odczytów, koncertów, zabaw i widowisk scenicznych, już też z ofiar przez pojedyncze osoby składanych — uzyskano znaczne sumy, które rozdzielone między ubogich rzeczywiście studentów, dozwoliły wielu z nich nie tylko pozostać w uniwersytecie, ale i skutecznie pomogły do ukończenia mozolnych studjów akademickich. Dla rozdziału w ten sposób otrzymanych zasiłków ustanowiony jest przy uniwersytecie komitet wsparcia niezamożnych studentów, składający się z rektora (jako prezydującego), inspektora uniwersytetu, jako też 4-ch professorów, po jednym z każdego wydziału, wybieranych ad hoc przez rady odpowiednich wydziałów. W bieżącym 1873/4 roku naukowym członkami komitetu są: prof. Struve z wydziału filologiczno-historycznego, prof. Aleksandrowicz z wydziału matematyczno-fizycznego, prof. Kasznica z wydziału prawnego i prof. Tyrchowski z wydziału lekarskiego. Studenci pragnący otrzymać wsparcie, robią w tym celu podanie do komitetu z dołączeniem dowodów wykazujących stan ich rzeczywistej niezamożności; — podania powyższe sprawdzone przez członków komitetu (przyczem ile możności zasięga się i zdania samych studentów), przedstawiają się i rozpatrują na ogólnych posiedzeniach komitetu;—poczem zebrane fundusze rozdzielają się w każdem półroczu między najwięcej potrzebujących, w ilości stanem niezamożności wskazanej. Z funduszu ogólnego pozostawia się wszakże zawsze pewna niewielka kwota na zaspokojenie nagłych i nieprzewidzianych wydatków.— Nazwiska studentów otrzymujących wsparcie z [illegible] tegoż wsparcia, podają się za każdym razem do wiadomości przez wywieszenie za kratką w gmachu uniwersytetu. Wszelkie ofiary na rzecz niezamożnych studentów uniwersytetu warszawskiego przyjmują się w kancelarji uniwersytetu, przy Krakowskiem-Przedmieściu, w tak zwanych koszarach Kadeckich—na co ofiarodawcy otrzymują pokwitowania. Do przyjmowania takichże ofiar upoważnieni są professorowie członkowie komitetu, a mianowicie: prof. Struve — ulica Leszno, Nr. 673 lit. B.; prof. Aleksandrowicz—w gmachu przy ogrodzie Botanicznym; prof. Kasznica—ulica Sto-Krzyska Nr. 22 i prof. Tyrchowski—ulica Czysta Nr. 4.

Sprawozdania o obrocie i użytku sum zebranych na wsparcie niezamożnych studentów, corocznie umieszczane są w czasopismach tutejszych. Obecnie przedstawiamy takież sprawozdanie za rok ubiegły 1873/4.

Z dniem 1 (13) września 1873 roku pozostało w kasie komitetu rsr. 370 kop. 17. W tej sumie mieściły się dwa listy zastawne (po 100 rsr.) Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego gubernji saratowskiej, ofiarowane na rzecz studentów uniwersytetu warszawskiego przez kapitana Łabanowa;—ponieważ przy zmianie tych listów na gotówkę potrącono rub. 4 kop. 70, rzeczywiście więc było w dniu 1 (13) września remanentu. . . . . rub. 365 kop. 47

w półroczu 1-m r. n. 1873/4 wpłynęło:

z koncertu danego w salach Redutowych za staraniem i pod dyrekcją Münchejmera . . . . rub. 2008 kop. 43

ze specjalnych sum uniwersytetu assygnowano . . . rub. 500 kop. —

Było razem rub. 2873 kop. 90

W temże półroczu z powyższej sumy rozdano:

91 studentom	po rs. 10,	razem rs. 910
48 „	„ „ 12, kop. 50	„ „ 600
45 „	„ „ 15,	„ „ 675
9 „	„ „ 20,	„ „ 180
9 „	„ „ 25,	„ „ 225
202 studentom wydano		razem, rs. 2,590.

Nadto na pogrzeb studenta zmarłego dnia 29 Listopada, wydano . . . . rs. 38

Za leczenie 1-go studenta w szpitalu Dz. Jezus zapłacono . . „ 2

Za 2-go . . . . „ 8 k. 80

Wydano razem rs. 2,638 k. 80.

Po odtrąceniu powyższego wydatku pozostało w kassie Komitetu z dniem 1 (13) stycznia 1874 roku . . . . rs. 235 k. 10

W drugiem półroczu r. n. 1873/4 wpłynęło:

Z balu danego w Resursie kupieckiej . . . . rs. 1,542 — —

Z koncertu danego w salach redutowych w dniu 3 (15) marca rs. 1,321 k. 96½

Ze specjalnych sum Uniwersytetu assygnowano . . . . . . rs. 500

Razem przeto z remanentem było. rs. 3,599 k. 6½

W temże półroczu z powyższej sumy rozdano:

119 studentom	po rs. 10	razem rs. 1,190
79 „	„ „ 12 k. 50	„ „ 987 k. 50
40 „	„ „ 15	„ „ 600
13 „	„ „ 20	„ „ 260
2 „	„ „ 25	„ „ 50
6 „	„ „ 7 k. 50	„ „ 45
3 „	„ „ 5	„ „ 15
261 studentom wydano		razem rs. 3,146 k. 50.

Nadto na pogrzeb studenta zmarłego d. 1 (13) maja wydano rs. 35

Za leczenie jednego studenta w szpitalu Dz. Jezus zapłacono . rs. 7

Było zatem rozchodu w drugiem półroczu razem rs. 3,189 kop. 50.

Z d. 1 (13) czerwca pozostało w kassie komitetu . . . . . rs. 409 kop. 56½

Uwaga 1-sza. Niezależnie od sum wyżej wyszczególnionych, których rozdawnictwem zajmuje się komitet wsparcia, studenci Uniwersytetu otrzymywali jeszcze zasiłki i z innych źródeł: I tak: JW. kurator Warszawskiego Okręgu Naukowego, z sumy będącej w jego rozporządzeniu udzielił 13 studentom po rs. 25, razem rs. 325; z procentów od legatu ś. p. Jana Kantego Wołowskiego 21 studentom wydziału prawnego rozdano wsparcie w ilości rs. 327 kop. 50; rozdziałem tej sumy, wyłącznie przeznaczonej dla studentów wydziału prawnego, stosownie do woli testatora zajmował się rektor uniwersytetu z dziekanem wydziału prawnego. W. bankier Lesser Lewy wielokrotnie także zasilał niezamożnych studentów.

Uwaga 2-ga. Według Ustawy uniwersytetu 10% studentów uwalnia się od opłaty wpisowej. W pierwszem półroczu korzystało z tego dobrodziejstwa 66, a w drugiem 67 studentów—co wynosi 3,325 rubli na korzyść studentów.

Uwaga 3-cia. 98 studentów korzystało z rozlicznych stypendjów przy Uniwersytecie Warszawskim ustanowionych; są one w części rządowe a w części prywatne. Rozdział tych stypendjów zależy już to od JW. Ministra Oświecenia, już też od JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego. Udzielaniem stypendjów Uniwersyteckich zajmuje się Zarząd Uniwersytetu—wreszcie stypendja prywatne mają swoich seniorów, do których też potrzebujący zgłaszać się winni. Ogólna suma zasiłków stypendjalnych wynosi rs. 20,760 kop. 97½

* **Tydzień handlowy.** Na targu warszawskim dowozy pszenicy w pierwszych dniach zbiegłego tygodnia były dość znaczne, następnie zaś o wiele się zmniejszyły. Ceny wszakże przez cały tydzień pozostały niezmienne. Płacono za ziarno najprzedniejsze i ważne 9—9,07½, za lżejsze 8,85—8,90, za jasno-pstre i czyste 8,70, za czerwone czyste 8,50—8,62½, za zanieczyszczone lub ze śniecią 8,25—8,40, za średnie wedle jakości i gatunku 8—8,10, za ordynaryjne 6,75—7 za korzec. Żyta dowozy tak osią jak i koleją były szczupłe. Płacono na targu za gatunki wyborowe 6—6,22½, za średnie 5,70—5,92½, za ordynaryjne 5,40. Z transportów zaś kolejowych za wyborowe 5,85—6, za średnie 5,40—5,70, za ordynaryjne 5,10—5,25 za korzec. Jęczmienia dowozy były małe, lecz w równej mierze poszukiwany; płacono 4,50—4,80 za korzec. Owsa dowozy szczupłe, z każdym dniem stosunkowo droższe. W początku tygodnia płacono 3,90 a w ostatnich dniach cena doszła do 4,20 za korzec. W rzepaku nie było tranzakcji; żądają 6,75—7 rs. za korzec. Groch polny 6,20 do 6,50 za korzec; cukrowego i fasoli nie było. Mąka pszenna bez zmiany, żytnia o 5 kop. wyżej.

Okowita. Tendencja tego produktu w ostatnich dniach cokolwiek się wzmocniła. W zeszły piątek płacono 1,97 kop. za garniec.

Cukier. W obec ogólnej niepewności a raczej obawy co do przyszłości buraków z tegorocznego zbioru, ruch ubiegłego tygodnia, przy wstrzymywaniu się ze sprzedażą ze strony fabrykantów, nie mógł być bardzo ożywiony. Ze znaczniejszych sprzedaży w początku tygodnia wiemy o 165 beczkach po 4,57½ 4,65 i 4,80. Sprzedaże zaś pojedyńczych beczek uskuteczniono w rozmaitych markach po 4,65—4,80. W końcu tygodnia telegram z Petersburga doniósł o nowej podwyżce cen przez Königa o 25 kop. na pudzie, w następstwie czego fabrykanci tutejsi żądania swe podnieśli. Notowanie zatem cen jest następujące: Walentynów 4,87½, Ostrów, Łyszkowice, Hermanów i Józefów rąbany 4,80, za Elżbietów płacono 4,65 obecnie żądają 4,80, za Oryszew żądają 4,72½, za Dobrzelin, Rudę Pabianicką, Łubno, Rytwiany, Leśmierz, Leonów, Józefów w głowach do 4,65. Za mączkę białą piękną płacą do 3,85 k. za kamień 24 funtowy. (*Gaz. Hand*).

Z INNYCH GUBERNIJ.

* Dnia 8 (20) lipca, Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan raczył zwiedzić Kronsztad. Jego Cesarska Mość zawinął do portu wschodniego o wpół do 2-ej, na pokładzie Cesarskiego jachtu parowego „Aleksandria", pod Swoją flagą. Za jachtem Cesarskim płynęły jachty parowe „Strielna" i „Newa", w pewnej zaś odległości parostatek pasażerski „Jenerał-Admirał", któremu dozwolonem zostało znajdować się z pasażerami przy Najwyższem oglądaniu korwety szrubowej o 9-ciu działach „Witiaź". O trzy kwadranse na drugą jacht Cesarski zarzucił kotwicę tuż obok korwety. Z Jego Cesarską Mością przyjechali: Ich Cesarskie Wysokości Wielki Książę Jenerał-Admirał Konstanty Mikołajewicz i Wielcy Książęta Dymitr i Wacław Konstantynowicze; ambasador niemiecki książę Reuss, zarządzający czasowo Ministerstwem Marynarki jenerał-adjutant S. S. Lesowski; jenerał-adjutanci: F. M. Nowosilski, S. A. Greig, J. G. Skołkow, K. M. Possiet, A. A. Popow, kontr-admirał z Orszaku Jego Cesarskiej Mości G. J. Bock; dyżurny fligel-adjutant baron R. A. Mirbach, towarzysz Ministra Wychowania Publicznego książę Szyryński-Szychmatow, który służył dawniej we flocie w stopniu lejtnanta; wice-dyrektor departamentu inspektorskiego kontr-admirał L. P. Spiesznikow, i goście zagraniczni: poseł japoński wice-admirał Enomoto, ajent wojskowy pruski jenerał-major baron Kanitz, pułkownik sztabu jeneralnego Bronsard von-Schellendorf, dowódcy pułków gwardji pruskiej i i inni oficerowie armji niemieckiej, bawiący w Petersburgu.

Po przybyciu na pokład korwety i po przyjęciu raportów od głównego dowódcy portu, dowódcy korwety i naczelnika wart, Najjaśniejszy Pan obszedł pokład wierzchni, zeszedł do kajuty kapitana i raczył oglądać szczegółowo całą korwetę, poczem wrócił na pokład wierzchni i skierowawszy się ku mostkowi, rozkazał dać sygnał na alarm dla odbycia mustry artylerji. Mustra zakończyła się powciąganiem wszystkich statków wiosłowych na boki. Po skończeniu mustry, Najjaśniejszy Pan raczył dziękować dowódcy, oficerom i osadzie i następnie opuścił korwetę. Jak skoro szalupa Najjaśniejszego Pana odbiła od korwety i skierowała się ku portowi Wojennemu, wykonano na korwecie salwę Cesarską podług ustawy i osada uszykowała się przy masztach.

Wszedłszy do portu, szalupa Jego Cesarskiej Mości przybiła do fregaty pancernej o dwóch wieżach „Admirał Spirydonow." Po obejrzeniu fregaty, Najjaśniejszy Pan udał się szalupą do przystani tymczasowej koło arsenału, gdzie oczekiwały powozy. Przystań przyozdobiona była dywanami i flagami, oraz bramą tryumfalną; cały brzeg na około przepełniały tłumy ludu, które oczekiwały na przybycie Najjaśniejszego Pana, dla powitania ukochanego Monarchy. W przystani znajdowali się komendant i inni wyżsi urzędnicy miasta, jak również dowódcy osobnych oddziałów i prezydent miasta. Powitawszy wszystkich łaskawie, Jego Cesarska Mość wsiadł do powozu razem z Wielkim Księciem Jenerał-Admirałem, i udał się do admiralicji doków, dla obejrzenia budującego się tam okrętu pancernego „Piotr Wielki." Po obejrzeniu szczegółowem tego godnego uwagi statku, Najjaśniejszy Pan wsiadł znowu do powozu i skierował się ku arsenałowi, wśród nieumilkających okrzyków „hura," wydawanych przez robotników admiralicji doków i przez publiczność, która napełniała ulice i skwer Piotrowski. Z przystani tymczasowej koło arsenału, szalupa Najjaśniejszego Pana udała się do portu środkowego, do fortu księcia Menszykowa, zkąd Jego Cesarska Mość oglądał roboty około wydobycia z wody parostatku niemieckiego „Door-Kaat." Z portu Menszykowa szalupa Jego Cesarskiej Mości, pod wielką flagą, skierowała się wzdłuż południowego muru portu, do portu Wojennego. W chwili płynięcia koło trzech części żelaznych doku hidraulicznego, Jego Cesarska Mość i goście zagraniczni zwrócili uwagę na roboty doku hidraulicznego, który windował wtedy łódź pancerną o dwóch wieżach „Czarodziejka." Z portu środkowego, szalupa Jego Cesarskiej Mości przeszła do portu Wojennego i skierowała się do jachtu „Aleksandria" przez wrota koło węgła wojennego. O godzinie 4-ej Najjaśniejszy Pan wrócił na pokład jachtu, gdzie wywieszono natychmiast flagę Jego Cesarskiej Mości. Przed odpłynięciem jachtu Cesarskiego, opuścili takowy Ich Cesarskie Wysokości Wielki Książę Jenerał-Admirał i Wielcy Książęta Dymitr i Wacław Konstantynowicze, jak również dowódca główny portu i osoby należące do orszaków Ich Cesarskich Wysokości. O godzinie 4-ej min. 10, jacht Cesarski „Aleksandria" podniósł kotwicę i opłynąwszy na około korwety „Witiaź," skierował się zwolna ku Peterhofowi, przy dźwiękach marsza preobrażeńskiego, wykonanego przez kapelę portu, ustawioną na jachcie „Dzierżawa." Jacht przyśpieszył bieg i zaczął oddalać się szybko.

Jednocześnie na jachcie parowym „Strielna" wywieszono flagę Wielkiego Księcia Jenerał-Admirała, i Jego Wysokość, z Swojemi Najdostojniejszemi Dziećmi, zwiedziwszy na krótki czas jacht, skierował się ku jachtowi „Dierżawa," dla osobistego obejrzenia kilsztoku i innych, niedawno ukończonych reperacij, przyczem pokazywał Ich Cesarskim Wysokościom Wielkim Książętom Dymitrowi i Wacławowi Konstantynowiczom cały jacht i jego rozkład wewnętrzny; poczem, poleciwszy dowódcy głównemu odwieść Ich Cesarskie Wysokości na oczekującą na nich korwetę „Warag", Wielki Książę Jenerał-Admirał wrócił na jacht „Strielna," który podniósł kotwicę i skierował się do Petersburga. Po obejrzeniu jachtu „Dierżawa", dowódca główny portu, wice-admirał P. W. Kozakiewicz, z Ich Cesarskiemi Wysokościami, udał się na parostatku „Kołdunczyk" do wielkiego portu, gdzie stała korweta „Warag." O godzinie 6-ej wieczorem, „Kołdunczyk" wpłynął do portu, o godzinie zaś 9-ej wieczorem, korweta „Warag" pod flagą naczelnika oddziału szkoły marynarki, oraz korweta „Wojewoda," z uczniami szkoły tecbnicznej, podniosły kotwicę i odpłynęły na morze.

* **Nowości dotyczące dróg żelaznych.**—W początku bieżącego miesiąca spodziewano się przybycia komisji rządowej dla obejrzenia robót na sekcji Łozowo-Sewastopolskiej drogi żelaznej, od Aleksandrowska do Melitopola.—Teraz *Promyszl. Wiestnik* donosi, że komisja już obejrzała wszystkie roboty i sekcja ta będzie wkrótce otwartą dla regularnego ruchu passażerskiego i towarowego.

* W nocy z 8-go na 9-ty był w Rydze i okolicy **mróz.**—Redakcji *Rygskiej Gazety* okazane zostały liście ogórków i bobu, które ucierpiały skutkiem tego mrozu.

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, 27 lipca. Na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego Humbert odczytał raport komisji inicjatywy proponujący wzięcie pod rozwagę wniosku Mallevilla o rozwiązaniu. Richard zapowiada odczytanie jutro raportu o wniosku o rozwiązaniu Duvala. Zgromadzenie Narodowe postanowiło obradować nad obydwoma raportami.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Czytamy w paryzkiej korespondencji *Norda* pod dniem 24 lipca: Dwadzieścia dziewięć głosów większości, przeciwko propozycji rozwiązania izby—stanowią bardzo drobny żywioł powagi dla postanowień Zgromadzenia, stojącego dopiero na wstępie do swoich działań konstytucyjnych. Obraduje ono tylko pod zagrożeniem ewentualnego rozwiązania, które przyśpieszyć lub opóźnić może samo przejście, z jednej strony na drugą, piętnastu głosów tylko; a przeto Zgromadzenie to, może być nagle zatrzymane w biegu swoich prac konstytucyjnych, przez oświadczenie, iż pozbawio-

ne zostało swojego mandatu; może one już dotąd istnieć tylko za pomocą ustępstw i odkładań, układów i poświęceń, targując się naprzemian o swoje istnienie z krańcową prawicą i z rządem. Znajduje się ono na łasce pierwszej i drugiego i musi zadowalniać obiedwie strony, czyli dokonywać rzeczy niemożliwej. Krańcowa prawica i rząd rozporządzają ciągle piętnastu głosami, mogącemi zmusić Zgromadzenie do rozwiązania się jeżeli będzie buntować się przeciwko ich żądaniom, a w dniu w którym te dwie strony nie będą już mogły porozumieć się z sobą, ostatnia godzina dla Zgromadzenia wybije. Kilku członków lewego środka, którzy głosowali wczoraj jeszcze przeciwko rozwiązaniu izby, przestaną z pewnością sprzeciwiać się temu, jeżeli rozwiązanie to będzie doradzone przez rząd: są to mianowicie pp. André (z dep. Sekwany) Cezanne, Pourtales, Max Richard, Franciszek Rive i Rouveure. Przeciwnie zaś, jeżeli rząd wejdzie w zatargi z krańcową prawicą, to piętnaście głosów z tego odcienia znajdzie się łatwo za rozwiązaniem izby. Bonapartyśc głosowali wczoraj za rozwiązaniem. Jest to z ich strony manifestacja wyborcza, do której tem skwapliwiej się nakłonili, wiedząc iż zostaliby pokonani. Mieli więc za sobą korzyść wotowania bez narażenia się na szansę bezwzględnego rozwiązania do którego, sami przyznają, iż nie są przygotowani dostatecznie. — Gdy podczas posiedzenia w dniu 13 czerwca złożoną została propozycja Kazimierza Perier, jak również propozycja Lamberta de Sainte Croix, miano cokolwiek trudu w wytłumaczeniu pojawienia się trzeciej, która pod formą nie jasną, wyglądała z pozoru na przystąpienie do rzeczypospolitej, nie śmiejąc wszelako wymówić jej nazwiska. Zapytywano się wzajem, jaki cel miał przed sobą ten wniosek, stojąc pomiędzy stanowczą rzeczypospolitą Kazimierza Perier a siedmioleciem p. Lamberta de Sainte Croix. Starania, jakie podjęto, ażeby nie czynić żadnego hałasu około te mocji, kazały przewidywać, iż autorom onej nie chodziło wiele o zebranie prozelitów i że zmierzali oni jedynie do zachowania, dla siebie osobiście, swobody rozporządzania swoim projektem konstytucyjnym; lecz nie odgadywano wcale ostatecznego celu, do którego dążyli. Dopiero głosowanie wczorajsze odkryło widoki i zamiary kilku stronników propozycji Wallona. Była ona tylko przeciwstawieniem względem sławnego oświadczenia Target'a, odczytanego na posiedzeniu z dnia 24 maja; miała zaś za cel jedyny zasłonienie porażki tych, którzy podpisali owe oświadczenie, a którzy potwiedziwszy jawnie, w obec kraju, iż przyjmują rozwiązanie kwestji w duchu republikańskim i pierwszy artykuł projektu Dufaure'a, szukali sposobu pozbycia się swoich zobowiązań. Jakże to głosować przeciwko propozycji Kazimierza Perier, podpisawszy poprzednio wyznanie wiary republikańskiej w dniu 24 maja? i jak znowu głosować za propozycją Kazimierza Periera, bez pokłócenia się z rządem, od którego otrzymało się już wiele a od ktorego spodziewają się uzyskać daleko więcej jeszcze za cenę nowych uprzejmości?

* Dzienniki wiedeńskie zapewniają, iż gabinet austro-węgierski, mający przeważny interes w uregulowaniu swoich stosunków handlowych, wprost z rządem bukaresztskim, przesłał ambasadorowi swojemu w Konstantynopolu instrukcje, w celu nakłonienia Porty, ażeby nie sprzeciwiała się zawarciu z Rumunją traktatu handlowego a poprzestała jedynie na przywileju ratyfikowania onego. Wielki wezyr miał odpowiedzieć na to zupełną odmową wchodzenia w podobne układy. Cóż się więc stanie, w razie jeżeli rządy Wiednia i Bukaresztu, obejdą się bez współudziału mocarstwa zwierzchniczego i ureguluja wzajemne interesa swoje według zobopólnej zgody? Wszystko co Porta uczynić może w takim wypadku, ogranicza się na wydaniu jednej z tych jałowych protestacij, któremi już tak hojnie szafowała w ostatnich czasach.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 24 lipca.* Legitymiści zamierzają postawić wniosek, iż ze względu na głosowanie wczorajsze, marszałek Mac-Mahon powinien przybrać tytuł naczelnika władzy wykonawczej, w miejsce tytułu prezydenta rzeczypospolitej.

* *Paryż, 24 lipca. Moniteur* pisze: Zasmuca Francję stan rzeczy w Hiszpanji, lecz nie może ona wcale interwenjować. Rola jej zależy na pilnowaniu granic, co też spełnia skrupulatnie od samego początku walki. Wiadomo, że broń i amonicja, dowożone karlistom, nie są pochodzenia francuzkiego. Nie statki francuzkie dostarczyły tam takowych. Ggyby Francja dostarczyła była działa, Don Karlos byłby zdobył Bilbao. Francja życzy usilnie końca wojny domowej w Hiszpanji, uczuwa bowiem oddziaływanie takowej. *Moniteur* gani w końcu postawę gazet praskich, które usiłują zakłócić stosunki pomiędzy Francją i Hiszpanją, tak samo jak usiłowały, bez powodzenia wprawdzie, podkopać dobre porozumienie pomiędzy Francją i Włochami.

* *Berlin, 25 lipca. Bank-und Handels Zeitung* donosi, że delegowanemu niemieckiemu na kongres brukselski, jenerałowi Voigts-Rhetz, dodani zostali jenerał bawarski i major saski, jak również profesor Bluntschli z Heidelberga. Jenerał Voigts-Rhetz wyjedzie jutro.

* *Berlin, 25 lipca. Nordd. A. Z.* zastanawia się nad poparciem udzielanem przez Francję karlistom i przypomina o tem, że w 1870 roku Francja wszczęła wojnę z powodu mniemanego mięszania się Prus do spraw hiszpańskich. Toż pismo powiada, że eskadra niemiecka, stojąca koło Wight, otrzyma polecenie krążenia przy brzegach północnych Hiszpanji.

* *Londyn, 25 lipca.* Jenerał Horsford uda się do Brukseli dla reprezentowania Anglji na odbyć się tam mającym kongresie.

* **Na stacji telegraficznej w Hamburgu** odbywała się przed niedawnym czasem próba wynalezionego przez profesora Bonnermanna nowego aparatu telegraficznego, podającego telegramy oryginalnem pismem wysyłającego. Próby powiodły się jak niemożna lepiej, a nowy aparat będzie wkrótce wprowadzony w powszechne użycie, na naleganie kupców giełdowych, ponieważ mnogość telegramów fałszywych jakie się zjawiły ostatniemi czasy, a których kontrola jest niemożebną, wyrządziła niektórym bankierom znaczne straty. Przy nowym aparacie fałszerstwo staje się niemożebnem.

* Podług doniesień **z Ameryki**, izba reprezentantów północno-amerykańskich Stanów Zjednoczonych powzięła postanowienie, które bezwątpienia zada cios fatalny sekcie mormonów. Zgromadzenie to, ogromną większością głosów przyjęło bil, wyłączajacy mormonów-wielożeńców stanu Utah z sądu przysięgłych i ze służby w administracyi cywilnej. Projekt o którym mowa, będzie wniesiony do senatu, gdzie jak się zdaje, większość wcześnie jest dla niego zapewniona. Depesza podająca tę wiadomość, dodaje zresztą, że w sekcie mormonów przygotowywa się rozdwojenie, skutkiem prawie ogólnego niezadowolenia, wynikającego z obowiązku, włożonego na każdego mormona, iżby majątek swój oddawał kościołowi, który płaci mu za to procent podług swej woli i zyskuje tym sposobem potężny środek kontroli nad wierzącymi.

* **Szczegóły o krwawym dramacie w Wiedniu.** Dramat jaki się odegrał w hotelu Kummer'a w Wiedniu, żywo zajmuje całą prasę wiedeńską. Podług doniesienia *N. Freie Presse,* trzy damy które się pozbawiły życia 15-go czerwca były: matka, mająca około czterdzieści lat, i dwie córki, z których jedna liczyła widocznie 20 lat, a druga około 24. Wszystkie były ubrane przyzwoicie, i jak sądzą, należały do klasy zamożnej. Podług opowiadania służby hotelowej, były to węgierki, chociaż co do tego nie ma zupełnej pewności. Nieszczęśliwe oczywiście przedsięwzięły wszystkie środki, aby nic nie mogło wydać ich osobistości. Oprócz ubrania, nie miały z sobą żadnych rzeczy. Na bieliznie nie znaleziono znaków; być może, iż zostały wypróte. Rano 15-go czerwca damy wychodziły z numeru i powróciły. Po lekkiem śniadaniu przy table d'hote, oddaliły się do swego pokoju na czwartem piętrze i zażądały rachunku, ale go nie zaspokoiły. Około godziny wpół do czwartej, sąsiad w hotelu usłyszał trzy prawie jednoczesne wystrzały, a potem, po upływie kilku minut czwarty. Zrobił alarm. Utrzymujący hotel dał znać policji. Drzwi zamknięte na klucz wyłamano, a w pokoju ukazał się przerażający widok. Na podłodze leżały bez życia wszystkie trzy da my Matka i młodsza z córek miały po jednej ranie w skroni; a starsza córka dwie rany, również w głowie. Widocznie pierwsze odrazu zadały sobie rany śmiertelne, gdy tymczasem starsza była tylko ranioną pierwszym strzałem, a wnosząc z wielkich krwawych plam na prześcieradle, tamowała krew i znalazła dość siły i odwagi, aby nabić pistolet na nowo i wystrzelić powtórnie. Wszystkie pistolety okazały się jednorurnemi. Na stole, w małem otwartem pudełku leżały ładunki. Każda z ofiar trzymała pistolet w ręku i oblana była krwią. Strzały dane były jednocześnie, prawdopodobnie na jakiś znak umówiony. Sekcja lekarska wykryła, że pierwszy strzał starszej córki był także śmiertelny, chociaż widocznie powątpiewała ona o tem. Szczegóły te podała *Neue Freie Presse* nazajutrz po wypadku. Taż sama gazeta z 17 czerwca, potwierdzając pierwsze wiadomości dodaje, że nieszczęśliwemi kobietami były: pani Ola, żona Jerzego Ola, komisarza policyjnego w Marosz-Wassarhely w Węgrzech i dwie jego córki. Pani Ola od niejakiego czasu żyła w rozłączeniu z swym mężem, w stanie nader niedostatnim. Córki jej przygotowały się do wejścia do służby telegraficznej, lecz nie mogły znaleźć miejsca w Peszcie. W nadziei lepszego powodzenia przybyły do Wiednia, lecz i tu, mimo wszelkich możebnych starań, nie udało im się uzyskać zajęcia w zarządzie telegraficznym. Po tych wszystkich próbach niepomyślnych, nieszczęśliwe za ostatnie pieniądze kupiły broń, którą odebrały sobie życie. Gazety dodają, że dramat ten wywarł w Wiedniu niezwykłe wrażenie i wywołał we wszystkich nadzwyczaj gorące, lecz niestety, zbyt późne współczucie dla nieszczęśliwych ofiar.

WYKAZ BIBLJOGRAFICZNY

książek wydanych a rozpatrzonych przez Warszawski Komitet Cenzury od dnia 10 (22) do 30 czerwca (12 lipca) 1874 roku.

I. W Warszawie.

a. W języku ruskim:

Сельское чтеніе. Сборникъ статей разнообразнаго содержанія. Книжка вторая. Въ типографіи Варшавскаго Учебнаго Округа.

Циркуляръ по Варшавскому Учебному Округу. № 5. Май. 1874. Въ типографіи Варшавскаго Учебнаго Округа.

b. W języku polskim:

Krótki zbiór historji Starego i Nowego Testamentu przez **F. S. Dmochowskiego.** Wydanie 6-e. Nakładem księgarni J. Błaszkowskiego. W drukarni A. Ginsa.

Zupełny kurs nauki kroju sukien i okryć damskich oraz wszelkiej bielizny mezkiej, damskiej i dziecinnej, przez **Thirifog'a** przekładu E. H. Wykładany w zakładzie rękodzielniczym dla kobiet w Warszawie przez A. Kobierzycką. Nakładem księgarni Ungra i Banarskiego. W drukarni J. Ungra.

Wykład fizyki opracowany na podstawie najnowszych badań przez **Dra Pawła Reis'a,** przełożony i wydany staraniem redakcji czasopisma *Przyroda i Przemysł.* Zeszyt II Tomu III. Drukiem A. Pajewskiego.

Księga wynalazków, przemysłu i rękodzieł. Historyczny rozwój ludzkości i środki oświaty. Tomu II Zeszyty VI i VII. Drukiem A. Pajewskiego.

Nauka mechaniczna pisania kaligraficznie, wydana nakładem J. Zimberga, w litografji tegoż.

Wyrachowanie miąższości drzewa w pniach stojących z obwodu ich u dołu, z równaniem średnicy podług zwężania się strzały w stosunku cal 1 na sążniu długości. (Na zasadzie tablic Hartiga), przez **Benedykta Aleksandrowicza.** (Nowego układu, własność autora). W drukarni A. Pajewskiego. Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa. Cena kop. 40.

Warszawska Żniwiarka pomysłu **Florjana Grubińskiego** z fabryki J. Woroncowa-Weljaminowa i J. Kraszewskiego w Warszawie. Drukiem J. Ungra.

Zarnica. Powieść bulgarska spółczesna przez **Teod. Tom. Jeża.** Nakładem Michała Glückberga. Druk S. Orgelbranda synów.

Wallenstein. Studjum literacko-historyczne przez **Edwarda Lubowskiego.** Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa. Druk J. Ungra.

Encyklopedja ogólna wiedzy ludzkiej, wydawana pod kierunkiem redakcji *Tygodnika Ilustrowanego i Wędrowca.* Tom VII Zeszyt XXXXI. (Kafarnaum — Karolina). Nakładem i drukiem J. Ungra.

Encyklopedja powszechna S. Orgelbranda (Mniejsza). Zeszyty XXXX i XXXXI Tom VII. (Ludwik — Medici). Nakład, druk i własność S. Orgelbranda synów.

Żywoty świętych pańskich na wszystkie dni roku, z przydaniem do każdego, pożytku duchownego i właściwej modlitwy na wszystkie uroczystości i święta; krótkie nauki przez ojca **Prokopa** kapucyna. Zeszyt VII. Nakład i własność M. Orgelbranda. Druk S. Orgelbranda synów.

Historja kościoła katolickiego, napisana dla wyższych zakładów naukowych przez księdza **Antoniego Wapplera,** przełożona na język polski przez księdza Władysława Jakubowicza, Sch. Pij. Magistra Nauk filolog.-historycznych Głów. Szkoł. Warsz. Wydanie 2-ie poprawione i pomnożone. Nakład M. Orgelbranda. Druk S. Orgelbranda synów.

Narzędzie do oczyszczania pęcherza moczowego. Podał **Dr Chwat,** ordynator oddziału chirurgicznego szpitala Starozakonnych w Warszawie. (Odbitka z *Medycyny* №. 16). Druk J. Jaworskiego.

M. C. Hippeau. Wychowanie publiczne w Niemczech. Ochronki, Ogródki dziecięce, szkoły początkowe, szkoły realne, gimnazja, uniwersytety, zakłady specjalne, przełożył Stanisław Bełza. Zeszyt I i II. Nakładem i drukiem redakcji *Przeglądu Tygodniowego.*

Sprawozdanie z działań Warszawskiego Oddziału Rosyjskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami za rok 1873. W drukarni J. Goldmana.

Sposób ciągłego obcowania z Bogiem przez Świętego Alfonsa Ligourego biskupa i doktora kościoła. Tłomaczenie O. Prokopa kapucyna. W drukarni Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych.

Przepisy o zachowaniu się przy użyciu patentowanych lokomobil z fabryki Marshall Sons et Comp. w Gainsborough w Anglji. Wydane nakładem i staraniem Warszawskiej fabryki machin narzędzi rolniczych i odlewów (dawniej Ostrowskiego i Spółki). W drukarni S. Orgelbranda synów.

Kwadrans rozmyślania samotnego. Dziełko potwierdzone i zalecone przez Zwierzchność Duchowną. Przekład z 40-go wydania francuzkiego. W drukarni S. Orgelbranda synów.

Kościół Ś-go Mikołaja w Kaliszu. Wspominek historyczny przez **Adama Chodyńskiego.** (Z dwiema rycinami). Dochód z rozprzedaży przeznaczony jest na ukończenie restauracji powyższego kościoła. Nakładem autora.

Najwyżej zatwierdzona ustawa o obowiązku służby wojskowej w dniu 1 stycznia 1874 roku. Nakładem i drukiem Ch. Keltera.

Kredyt ludowy (z Baudrillarta). Nakładem i drukiem S. Orgelbranda synów.

O monecie, przez **Ludwika Wołowskiego.** Nakładem i drukiem S. Orgelbranda synów.

Rzemieślnicy i robotnicy we Francji. (Cena kop. 5). Nakład A. Makowieckiego. W drukarni F. Krokoszyńskiej.

Przegląd Wystawy Powszechnej w Wiedniu 1873 r. Praca zbiorowa nagrodzona konkursem Redakcji *Przeglądu Tygodniowego.* Zeszyt I. Nakładem i drukiem redakcji *Przeglądu Tygodniowego.*

Ernest Legouvé członek akademji francuzkiej. Ojcowie i dzieci w XIX wieku. Przekład Jadwigi Trzcińskiej. Zeszyt IV. Nakładem i drukiem redakcji *Przeglądu Tygodniowego.*

c. W języku niemieckim:

Schlüssel zu dem Aufgaben in E. Neuwidel's hebräische Grammatik nach Ollendorff's Methode. Druck von S. Orgelbrand's Söhne.

d. W języku hebrajskim:

Łuach Misznat Tuw Resz Łumed Gej, t. j. Kalendarz na 5635 rok od stworzenia świata, według chronologji żydów. W drukarni N. Szryftgissera.

Korban Szabat, t. j. Składanie ofiary w sobotę, albo rozumowania o święceniu Soboty. (Z biłzurskiego wydania 1806 roku). W drukarni N. D. Zysberga.

Los, albo rozmowy dla przyjemnego spędzenia czasu. W drukarni Ch Keltera.

Robinson Kruzoe. W drukarni J. Lebensona.

Jałkut Ptiras Mosze. W drukarni Ch. Keltera.

Oir Chudasz, t. j. Nowa świątynia. W drukarni N. D. Zysberga.

Ner Mycwe. W drukarni N. D. Zysberga.

II. W Lublinie.

W języku hebrajskim:

Ustawa o obowiązku służby wojskowej, przetłomaczona na język żydowski. W drukarni J. Cherszenchorna i M. Sznejdermessera.

III. W Józefowie Ordynackim.

W języku hebrajskim:

Seder Tefiło. W drukarni B. Zetzera.

Tchinu Imuos. W drukarni B. Zetzera.

Tchinu Szłojszu Szajurym. W drukarni B. Zetzera.

Pregar Tchinu. W drukarni B. Zetzera.

Tchinu i Bakuszu. W drukarni B. Zetzera.

Tchinu Szabas Kojdesz. W drukarni B. Zetzera.

Tchinu Rosz Chojdesz Elił. W drukarni B. Zetzera.

Tchinu Tszywu Tfiłu i Cduku. W drukarni B. Zetzera.

Tchinu Mikru Kojdesz. W drukarni B. Zetzera.

Tchinu Mojde Anyj. W drukarni B. Zetzera.

Tefiła Zaka, t. j. Czysta modlitwa. W drukarni B. Zetzera.

Kinot z tłomaczeniem. W drukarni B. Zetzera.

Kinot bez tłomaczenia. W drukarni B. Zetzera.

Tchina Minchas Orew, t. j. Modlitwy przyjemne. W drukarni B. Zetzera.

Tchinu Szaraj Demuot. W drukarni B. Zetzera.

Tchinu Kojdem Tefilu. W drukarni B. Zetzera.

Machzor, t. j. Świąteczne modlitwy. W drukarni B. Zetzera.

Seder Tefiłot Mikoł Chaszana, t. j. Porządek modlitw na cały rok. W drukarni B. Zetzera.

Machzor. Część I i II-a. W drukarni B. Zetzera.

Tchinu Rosz Chojdesz Benszin. W drukarni B. Zetzera.

Za Redaktora, **E. Wojewódzki.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa
dnia 16 (28) lipca.

Widowiska.

TEATR LETNI W OGRODZIE SASKIM. — *Dziś,* we wtorek, **Wielki koncert instrumentalno-wokalny** pod kierunkiem dyrektorów opery: pp. Jana Quatriniego i Adama Müncheimera. — Początek o godzinie 8-ej. — *Jutro,* we środę, komedje **Narzeczona; Nieszczęśliwi; Cężka próba.** — *Wczoraj,* było osób 1017.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie,* od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

ALHAMBRA (przy ulicy Miodowej).— **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Anastazego Trapszo. — *Dziś,* we wtorek, operetka **Stary piechur i syn jego huzar.**— Początek o godzinie 8-ej.

W LETNIM TEATRZE OGRODU „ELDORADO" (przy ulicy Długiej Nr. 586). — **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Józefa Texla. —*Dziś,* we wtorek, operetta **Handel na żony;** — komedja **Kłopoty czułego serca;** — 4-ty akt opery **Ernani.** —Początek o godzinie 8-ej.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). — **Letni Cyrk braci Godfroy.** — *Dziś i codziennie,* **Wielkie przedstawienie** wyższej szkoły jazdy, gimnastyki, tresowania koni, oraz scen komicznych i mimicznych i t. p.—Początek o godzinie 8-ej.

Przyjmowanie chorych.

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu, w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, wszpitalu Ś-go Ducha.	Profesor *Girsztowt.*
W chorobach chirurgicznych, we środy i soboty od godziny 9 do 10, wszpitalu Dziecią tka Jezus.	Profesor *Kosiński.*
W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, wszpitalu Świętego Ducha.	Profesor *Lambl.*
W chorobach wewnętrznych, we środy i piątki od godziny 11½ do 12½, wszpitalu Dzieciątka Jezus.	Profesor *Andrejew.*
W chorobach wenerycznych i skórnych nie wenerycznej natury, we środę i w niedzielę od godziny 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we wtorki i piątki od 11 do 12, wszpitalu Ś-go Łazarza.	Profesor *Trautvetter.*
W chorobach ocznych, codziennie od godziny 1 do 2, wszpitalu Ś-go Ducha.	Docent *Wolfring.*

SZPITAL DZIECIĄTKA JEZUS.

Bezpłatna porada lekarska dla przychodzących chorych. Wejście przez drzwi główne od Wareckiego placu.

Choroby zewnętrzne w ogóle.

Dr *Orłowski* codziennie od 10 do 11 godziny rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

We wtorki, czwartki i soboty od 11 do 11½ godziny przed południem.

Choroby wewnętrzne.

Dr *Pogorzelski* codziennie od 9 do 10 godziny rano

Przyjmowanie chorych „W szpitalu świętego Rocha."

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś:

Choroby zewnętrzne — Dr *Stankiewicz.*

Choroby wewnętrzne — Dr *Obrębski.*

* W dniu 14 (26) bież. mies. i roku, chorych w cywilnych szpitalach: przybyło 64, wyzdrowiało 48, umarło 7, pozostało 1401 (mężczyzn 649, kobiet 752), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 130, kobiet 151.

Przyjechał: — Jenerał-lejtnant *Szebaszew,* z Kalisza.

Wyjechali:—Jenerał-major *Zege von Manteuffel,* za granicę; rzeczywisty radca stanu *Wierniewicz,* do wsi Swinicy.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 16 (28) Lipca 1874 roku.

Weksle.		Żądano Rs.	Żądano k.	Płacono R.	Płacono k.
Berlin . . . . 100 Tal. . . .	2 m	106	65	106	35
„ . . . . „ „ . . .	8 d.	106	35	106	5
Gdańsk . . . . „ „ . . .	2 m.	106	57½	106	27½
Hamburg . . . 300 B. Mk. . . .	2 m	—	—		—
Londyn . . . 1Ft. Szter. .	3 m.	7	20	7	18½
„	kr. ter.	7	20	7	18½
Paryż . . . . 300 Frank . .	10 d.	86	32½	86	2½
„	„	—	—	—	—
Wiedeń . . . 150 Zł. W. A. .	2 m.	96	90	—	—
„ . . . . à vista		97	57½	97	12½
Petersburg . . 100 Rsr. . .	3 m.	—		98	62½
„ . . . . „ „ . .	3 d.	—	—	100	—
Moskwa . . . . „ „ . . .	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.					
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125		—	—	146	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę		—	—	94	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.		—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100		—	—	73	—
Akcje „ po 500 rs.		—	—	76	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100		116	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej .		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100		100	—	—	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.		—	—	—	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100		—	—	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.		—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250		—	—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125		—	—	—	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500 . .		—	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę.		—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu . .		—	—	—	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100 . .		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100		94	20	93	90
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 1)		93	30	93	—
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 2) . . .		92	35	92	5
5% Listy Zastawne miasta Warszawy 3) . .		87	90	87	60
„ „ „ II Serja . .		86	90	86	60
5% Listy Zastawne miasta Łodzi 4) . . .		—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 5)		79	—	78	70
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100		—	—	—	—
i pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100 .		98	—	7	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		101	—	1[illegible]	—
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100 . .		172	75	171	75
ditto ostęplowana		—	—	—	—
„ „ „ 1866 rs. 100 . . .		173	25	172	50
„ „ „ ditto ostęplowana		—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie		102	25	—	—

1) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. — k. 40.
2) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. — k. 50.
3) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 1 k. 62½.
4) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 1 k. 22[illegible].
5) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. — k. 63½.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 4372.

Droga Żelazna Warszawsko-Terespolska.

Wykaz ruchu i dochodów za m. Czerwiec 1874 r.

1. Za przewóz 39.738 osób	Rs.	59.385 k. 12
2. Za przewóz 1,872,264 pud. towarów		119,235 k. 50
3. Dochody różne		261 k. 47
Razem	Rs.	178,882 k. 09
W miesiącu Czerwcu 1873 r. dochód wynosił . . .		138.318 k. 44
Zatem w Czerwcu 1874 r. więcej	Rs.	40,563 k. 65
czyli o 29%		
Od 1 Stycznia do 30 Czerwca 1874 wpłynęło	Rs.	942190 k. 6
W tym samym czasie 1873 r. było dochodu	Rs.	648.936 k. 78
Zatem w r. 1874 więcej	Rs.	293,253 k. 28
czyli 45%		

N. D. 4455. *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

W zastosowaniu się do art. 44 K. C. P., podaje do wiadomości osób interesowanych, że Trybunał Cywilny w Kielcach wyrokiem z d. 31 Maja (12 Czerwca) 1874 r., z powództwa Stanisława Buchowskiego i innych wydanym, śledztwo co do zaginionej Tekli Borowieckiej nakazał, i do wyprowadzenia takowego Podsędka Sądu Pokoju w Kielcach delegował.

Warszawa d. 11 (23) Lipca 1874 r.
za Naczelnika Wydziału, Skrzetuski.

N. D. 4464. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu.*

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego, że na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa Kredytowego obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych, a mianowicie:

307. Dobra Galewice A, w powiecie Wieluńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 12,400.

308. Dobra Łączkowice i Kawęczyn, w powiecie Nowo-Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 11,700.

309. Dobra Piotrowice, w powiecie Słupeckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 13,400.

310. Dobra Wroników, w powiecie Petrokowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 19,700.

311. Dobra Dzierlin, w powiecie Sieradzkim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 5,300.

312. Dobra Zagórze, w powiecie Częstochowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 11,800.

313. Dobra Jaroszewice Mokre, w powiecie Konińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 10,950.

314. Dobra [illegible], w powiecie Tureckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 8,950.

315. Dobra Żuki, w powiecie Tureckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 8,300.

316. Dobra Chorzenice, w powiecie Nowo-Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 35,000.

317. Dobra Komorniki, w powiecie Wieluńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 19,600.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dobr tu wymienionych, czynione być mogą, przez Stowarzyszonych, rozstrzygane będą jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch, lub do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5, od daty niniejszego ogłoszenia.

Kalisz d. 3 (15) Lipca 1874 r.
Prezes Chełmiński.
za Pisarza L. Nowosielski.

N. D. 4469. Syndyk ostateczny masy upadłości Ludwika Peters w Łodzi.

Wzywa niniejszym wszystkich p. p. wierzycieli sprawdzonych tejże masy, aby w d. 24 Lipca (5 Sierpnia) 1874 r. zebrać się raczyli o godzinie 6 po południu w sali posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie, pod Nr. 549a, celem naradzenia się nad rozdziałem pieniędzy ze sprzedaży fabryki pochodzących oraz decydowania wszelkich innych kwestji jakie w zarządzie massą zachodzą.

Warszawa d. 12 (24) Lipca 1874 r.
Wincenty Groer Patron.

OTWARCIE SPADKOWE, ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 3080. Po zmarłych: Wawrzyńcu Franciszce małżonkach Skwarskich b. właścicielach nieruchomości № 688 w Warszawie, która w drodze wskazanej Postanowieniem b. Rady Administracyjnej z d. 6 (18) Czerwca 1852 r. uległa wywłaszczeniu na użytek publiczny, otworzył się spadek który stanowi przyznany za namienioną nieruchomość szacunek w sumie rs. 2,720 złożonej w depozycie Banku Polskiego, celem dopełnienia klasyfikacji.

Niżej podpisany Obrońca Prokuratorji wzywa osoby do powyższego spadku interesowane, aby w ciągu sześciu miesięcy od daty pierwszego ogłoszenia niniejszych obwieszczeń z prawami swemi do spadku zgłosiły się, po upływie bowiem powyższego terminu Prokuratorja na podstawie art 768 i 770 K. C., oraz Postanowienia b. Rady Administracyjnej z d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r., wniesie żądanie o wprowadzenie Skarbu w posiadanie rzeczonego spadku.

Warszawa d. 14. (26) Marca 1874 r.
(2—3). Jan Bonnet, z. O. P.

REGULACJE HYPOTECZNE УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 4449. Sąd Pokoju w Skalbmierzu.

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki nieruchomości w osadzie Skalbmierzu położonej pod Nr p. 27 sytuowanej wraz z ogrodem. Zawiadamia strony interesowane że termin do regulacji tej na dzień 2 (14) Listopada 1874 r. godzinę 10 tą rano oznaczony został. Wzywa ich przeto aby w terminie osobiście lub przez pełnomocników urzędownie i szczególnie umocowanych, do takowej zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokułu regulacyjnego podali i w dokumenta prawa ich udawadniające zaopatrzyli się. Ostrzega ich nadto, że niezgłaszający się w terminie powyższym podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 pr. hyp z r. 1818 przepisanym. Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie nastąpi w dniu 6 (18) Listopada 1874 r. o godzinie 10 tej rano na posiedzeniu jawnem tutejszego Sądu i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Skalbmierz d. 2 (14) Lipca 1874 r.
za Podsędka, Pisarz Sądu Grodziecki.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 4069. Rząd Gubernialny Petrokowski.

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej że w biórze tegoż Rządu Gubernialnego odbywać się będzie w dniu 23 Lipca (4 Sierpnia) roku bieżącego publiczna licytacja przez opieczętowane deklaracje, na przedsiębiorstwo urządzenia bruku, zamiast szosse, na jednej połowie ulicy Panny Maryi w m. Częstochowie, poczynając od sumy 17601 rs. 78½ kop.

Konkurenci życzący brać udział w tej licytacji obowiązani do godziny 12 w połu dnie wyżej oznaczonego dnia, złożyć tutejszemu Rządowi Gubernialnemu deklaracje z dołączeniem kwitów Kasy gubernialnej lub innej Skarbowej, na złożone kaucje tymczasowe w gotowiźnie lub papierami procentowemi, przyjmowanemi na kaucję na zasadzie istniejących postanowień, w stosunku $^1/_{10}$ części sumy do licytacji naznaczonej, to jest 1760 rs.

Deklaracje powinny być ułożone podług niżej pomieszczonego wzoru, i napisane na papierze stemplowym ceny kop. 70, czytelnie bez poprawek, podskrobywań, omowień i t. p. a to w ścisłem zastosowaniu się do artykułu 17 rozdziału III postanowienia b. Rady Zarządzającej w Królestwie Polskiem, z dnia 16 (28) Maja 1833 r. za Nr. 16; deklaracje nie zgodne z temi warunkami, nie będą przyjęte.

Na kopercie należy wypisać „Въ Петроковское Губернское Правленіе, Объявленіе, на подрядъ устройства мостовой въ городѣ Ченстоховѣ".

Warunki szczegółowe tej licytacji i kosztorysy, mogą być przeglądane codziennie, z wyjątkiem świąt i dni galowych, w Wydziale Administracyjnym Rządu Gubernialnego.

Wzór do deklaracji.

Вслѣдствіе публикаціи Петроковскаго губернскаго правленія симъ объявляю, что обязуюсь взять подрядъ устройства мостов и вмѣсто шоссе, въ городѣ Ченстоховѣ, исчисленный по смѣтѣ въ 17601 руб. 78½ коп. за суму (здѣсь писать суму цифрами и прописью), подвергаясь всѣмъ условіямъ, въ кондиціяхъ изложеннымъ.

Квитанцію казначейства на представленный временный залогъ „въ количествѣ N. руб. у сего прилагаю.

Мѣсто постояннаго моего жительства въ N числа и мѣсяца N 1874 года.

(Подписать четко имя и фамилію)

Petroków d. 20 Czerwca 1874 r.
Radca Libicki.
Referent, Marcinkowski.

N. D. 4462. Rząd Gubernialny Kielecki.

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej że w dniu 23 Lipca (4 Sierpnia) 1874 r. odbywać się będzie o godzinie 1 z południa publiczna licytacja in minus, w biórze tegoż Rządu Gubernjalnego, na reperację domu Nr 183 w Kielcach, przeznaczonego na pomieszczenie dwóch Kanoników Kieleckiego kościoła Katedralnego.

Licytacja rozpocznie się od sumy 856 rs.

Kosztorys i warunki licytacyjne mogą być przejrzane w biórze Rządu Gubernjalnego od godziny 10 z rana do 2 po południu, codziennie z wyjątkiem świąt i dni galowych.

Konkurenci mający chęć brać udział w licytacji, zechcą przybyć w terminie oznaczonym na miejsce licytacji, i złożyć kaucję wyrównywającą $^1/_{10}$ części sumy kosztorysowej, to jest 87 r. w gotowiźnie albo papierami procentowemi, podług taksy oznaczonej przez Ministerstwo Skarbu, oraz poświadczenie właściwej władzy o zamożności do wykonania powyższego przedsiębiorstwa i świadectwo gildyjne.

Kielce d. 11 Lipca 1874 r.

N. D. 4333. Zarząd Drogi Zelaznej Warszawsko-Terepolskiej.

Na potrzebę Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej na rok 1875 mają być dostawione podkłady zwyczajne, sztosowe i pod weksle w ilości następującej:

Podkładów zwyczajnych	sztuk	33500
„ sztosowych	„	6500
„ pod weksle stóp bież. angiel.		5000

a mianowicie:

Podkładów zwyczajnych sztuk na oddział I 13,000 na oddział II 20500, razem 33500.

Podkładów sztosowych sztuk na oddział I 3000, na oddział II 3500, razem 6500.

Podkładów pod weksle stóp bież. ang. na oddział I 2500, na oddział II 2500, razem 5000.

Na dostawę całkowitej bądź na oba oddziały bądź też na każdy z osobna oddział przypadającej podług powyższego wskazania ilości podkładów, odbytą zostanie w biórze Dyrekcji Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej na stacji głównej Praga w dniu 30 Lipca (11 Sierpnia) 1874 r. o godzinie 11 przed południem publiczna licytacja przez opieczętowane deklaracje.

Deklaracja powinna być napisana na papierze stemplowym ceny kop. 15 podług podającego się poniżej wzoru bez żadnych zmian lub dodatków i złożona w kopercie zapieczętowanej, zaadresowanej do Dyrektora Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej z wyrażeniem na nie: „Deklaracja na dostawę podkładów."

Jednocześnie ze złożeniem deklaracji rzeczonej, podający obowiązanym jest przedstawić kwit depozytowy kasy D. Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej na zdeponowane w tejże kasie vadium; jeżeli ubiega się o dostawę na oba oddziały, to w kwocie rs. 1,700, jeżeli tylko na oddział I to rs. 700, jeżeli tylko na oddział II, to rs. 1,000 a to gotowizną lub papierami publicznemi po kursie jaki notowanym będzie na giełdzie w dniu poprzedzającym ich złożenie.

Nieutrzymującym się przy dostawie, vadium zaraz zwróconem zostanie.

Deklarant podający najkorzystniejszą offertę uważanym będzie za utrzymującego się przy dostawie i deklaracja jego przedstawioną zostanie do uznania i zatwierdzenia Rady Zarządzającej.

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej podając o tem do powszechnej wiadomości, nadmienia że warunki dostawy podkładów rzeczonych, są do przejrzenia każdodziennie oprócz dni świątecznych i galowych od godziny 11 do 3 z południa w Wydziale Administracyjnym tegoż Zarządu, i że konkurenci mogą być obecni przy rozpieczętowaniu podanych przez nich deklaracji w dniu i godzinie wyżej oznaczonych.

Wzór do deklaracji na dostawę podkładów dla Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Ja niżej podpisany obowiązuję się niniejszem podług warunków które czytałem i które dostatecznie są mi znane, dostawić na potrzebę (tu wymienić czy oddziału I, czy oddziału II czy też obu oddziałów) Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej w r. 1875, wyrobione z własnych moich materjałów podkłady, a mianowicie:

Podkładów sosnowych zwyczajnych sztuk jeżeli na sam tylko oddział I to (13000 szt.) jeżeli na sam tylko oddział II, to (20500) jeżeli na oba oddziały, to (33500).

Podkładów sztosowych sztuk (jeżeli tylko na sam oddział I to 3000, jeżeli na sam tylko oddział II to 3500, jeżeli na oba oddziały to 6500).

Podkładów pod weksle (jeżeli na oddział I to stóp bieżących angielskich 2500 jeżeli na oddział II to stóp bieżących angielskich 2500, jeżeli na oba oddziały to stóp bieżących angielskich 5000;) (wszystkie cyfry powinny być wypisane liczbami i literami.)

Podkłady zwyczajne będą długości stóp angielskich 8 i cali 9, grubości cali 6 a w podstawie najmniej cali angielskich 10, dwie ściany będą piłą rznięte a drugie dwie ściany siekiery obrobione.

Podkłady sztosowe będą długie stóp angielskich 8 i cali 9, czysto w kant obrobione, szerokości cali angielskich 12 a grubości cali angielskich 6.

Podkłady pod weksle będą długie od 16 stóp i 6 cali angielskich do 9 stóp i 6 cali angielskich, czysto w kant obrobione i mieć 12 cali angielskich szerokości, a 6 cali angielskich grubości.

Tak przygotowane podkłady obowiązuje się dostawić na stacje wymienione w przeczytanych i podpisanych przezemnie warunkach dostawy tej dotyczących na miejsce przez Zarząd Drogi wskazane.

Za tak dostawione podkłady żądam wynagrodzenia; za każdą sztukę podkładu zwyczajnego kop. sr. NN, wyraźnie kopiejek srebrnych (wypisać cenę literami) za każdą sztukę podkładu sztosowego kop. sr. NN. wyraźnie kopiejek srebrnych (wypisać cenę literami), za stopę bieżącą angielską podkładów pod weksle kop. sr. NN wypisać kopiejek srebrnych (wypisać cenę literami).

Deklarację niniejszą własnoręcznie podpisuję, mieszkam w N N, gubernji N N, data podpis.— Warszawa d. 18 Lipca 1874 r.

N. D. 4066. Trybunał Cywilny w Kielcach.

Podaje do publicznej wiadomości, że w miejscu posiedzeń Trybunału w domu po Emerytach, w dniu 24 Lipca (5 Sierpnia) 1874 r. o godzinie 11 z rana odbędzie się licytacja (in minus) na wzięcie w entrepryzę robót przy restauracji domu po Emerytach w Kielcach, dokonać się mających, za pośrednictwem zapieczętowanych deklaracji, zaczynając od sumy **Rubli srebrem dwa tysiące sześćset siedmnaście, sześćdziesiąt cztery i pół kopiejek.**

Pragnący podjąć się powyższej entrepryzy, winien w terminie oznaczonym przedstawić lub nadesłać pod adresem Prezesa Trybunału zapieczętowaną deklarację i dołączyć do tejże vadium równające się $^1/_{10}$ części sumy anszlagowej Rubli srebrem dwieście siedmdziesiąt gotowizną, lub innemi papierami kurs w kraju mającemi według taxy przez Ministerstwo Skarbu zatwierdzonej, jak również świadectwo właściwej władzy o zdolności do wykonania tychże robót. Vadium nieutrzymującemu się przy licytacji, zwrócone będzie za pokwitowaniem na protokóle licytacyjnym.

Deklaracje przyjmują się tylko do godziny 9 w terminie licytacji, warunki, anszlag, ceny materjałów do restauracji pomienionego domu użyć się mających, forma deklaracji, żądającym mogą być okazane codziennie od godziny 9 rano do 2 po południu w Kancelarji Trybunału, wyjąwszy dni uroczyste i galowe.

Kielce d. 22 Czerwca (4 Lipca) 1874 r.
Prezes, Radca Kolegjalny, Smoleniec.
2—3. Sekretarz, Jastrzębski.

N. D. 4463. *Naczelnik Górniczy Okręgu Zachodniego.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż w Biórze Górniczem Okręgu Zachodniego w Dąbrowie, 5 (17) Sierpnia r. b. o godzinie 1 po południu odbywać się będzie po raz drugi licytacja in plus przez deklaracje zapieczętowane, na przedaż Rudy Żelaznej tak nazwanej „po Bankową" znajdującej się w zapasie na gruntach wsi Żychcice, Łata, Boguchwałowice, Ciągowice, Najdziszów i Siemonia, w Okręgu Górniczym Zachodnim, od ceny 2 kop. za badję mianowicie:

54,654 badyj, Rudy znajdującej się na gruntach wsi Żychcice, Łata, Boguchwałowice i Ciągowice, wartości rs. 1093 kop. 8.

735 badyj znajdującej się we wsi Najdziszów wartości rs. 14 kop. 70, i

2,800 badyj, znajdującej się we wsi Siemonia wartości rs. 56.

W ogóle 58,189 badyj w ogólnej wartości rs. 1,163 kop. 78.

Pragnący uczestniczyć w licytacji obowiązani w oznaczonym dniu i godzinie, składać w Biórze Górniczem Okręgu Zachodniego w Dąbrowie, deklaracje pisane na stęplu ceny kop. 70, podług wzoru w warunkach licytacyjnych domieszczonego, które to warunki przeglądane być mogą w Biórze Górniczem Okręgu Zachodniego w Dąbrowie, codziennie, wyłączając dnie galowe i święta uroczyste. Do deklaracji dołączać należy na kaucję w gotowiźnie, lub też papierami procentowemi Cesarstwa i Królestwa rs. 117 i na koszta ogłoszeń licytacyjnych w gotowiźnie rs. 6.

1—3 Dąbrowa d. 12 Lipca 1874 r.

N. D. 4465. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Marji Marty z Witoszyńskich Dobkiewicz, Władysława Dobkiewicz Nauczyciela Gimnazjum Warszawskiego żony, w asystencji tegoż swego męża czyniącej, w Warszawie pod № 1465a zamieszkałej, zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Naimskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie, pod Nr. 649 zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs 5,204 k. 83½ z procentem 5% w chwili zapłaty obliczyć się mianym i kosztów od Marji z Konarskich i Ignacego małż. Pryllńskich obywateli, pierwszej jako wieczystej dzierżawczyni dóbr ziemskich Wichradz w Powiecie Górno-Kalwaryjskim Gubernji Warszawskiej położonych, tamże zamieszkałych, protokółem Józefa Kurman Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 27 Lutego (11 Marca) 1874 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Wichradz, w parafji Warka, gminie Lechanice, Powiecie Górno-Kalwaryjskim Gubernji Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Grójcach położone, prawem własności do Marji z Konarskich Pryllńskich Ignacego Pryllńskiego żony należące, w tejże posiadaniu zostające, tytułem prawa wieczystej dzierżawy, z których opłaca się do Skarbu Królestwa rocznie kanon rs. 468 k. 37, oddzielnej księgi hypotecznej niemające, ogólną księgą hypoteczną Miasto Warka objęte, sumą poszukiwaną hypotecznie obciążone, około włók 18, morgów 15, miary nowopolskiej obejmujące.

Na gruncie tych dóbr są następujące zabudowania:

1. Dom w części murowany, a w części drewniany o piwnicach murowanych, parterze z facjatą gontami kryty, trzy kominy murowane mający.

2. Dom folwarczny ośmiorak z drzewa słomą kryty 2 kominy murowane mający.

3. Chlewy z drzewa słomą kryte.

4. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem i kubłem przy niej jest koryto z drzewa.

5. Stajnia i obory z drzewa słomą kryte.

6. Stodoła z drzewa słomą kryta.

7. Szopa na słupach drewnianych słomą kryta.

8. Stodoła z drzewa słomą kryta w której najduje się młocarnia i sieczkarnia z fabryki oldringa.

9. Kierat z drzewa bez nakrycia.

10. Pomiędzy stodołami parkan z drzewa.

11. Wozownia i drwalnia słomą kryte.

12. Spichrz z drzewa słomą kryty.

13. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem i kubłem.

14 Szopa z drzewa, na słupach drewnianych słomą kryta.

15. Karczma z drzewa słomą kryta o jednym kominie murowanym, pod Karczmą tą jest piwnica murowana.

16. Czworaki w pruski mur postawione słomą kryte, o jednym kominie murowanym.

17. Dom masiv murowany z cegły palonej gontami kryty o jednym kominie murowanym.

18. Ogród przy dworze owocowy i warzywny w którym jest drzew owocowych różnego gatunku około sztuk sto kilkadziesiąt, oraz drzewa dzikie i krzewy różne, tudzież altana z drzewa jesionem przykryta i kloaka z drzewa słomą kryta.

19. Ogrodów warzywnych cztery.

Ogrodzenia są z żerdzi, droga do wsi, lasek, oraz droga do miasta Warki w części drzewami dzikiemi i topolami wysadzana, przy której jest figura murowana z kapliczką i krzyżem żelaznym.

W dobrach zajmowanych są trzy sadzawki wszystkie zarybione karasiami i karpiami.

Marcin Bojarski z propinacji płaci rs. 75.

Majer Grossman pachciarz płaci za garniec mleka w zimie po kop. 12, w lecie po kop. 9.

Inwentarz na gruncie znajdujący się, akt zajęcia obejmuje.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Józefa Naimskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 649 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Józefowi Borowskiemu Pisarzowi Sądu w Grójcach tamże zamieszkałemu i urzędującemu.

2. Janowi Baczyńskiemu Wójtowi gminy Lechanice do której to gminy dobra Wichradz należą, we wsi Zawady O gu Czerskim urzędującemu.

Obudwom na ręce własne d. 12 (24) Marca 1874 r.

Wniesiono do księgi wieczystej dóbr Warka w Okręgu Czerskim położonych, w Warszawie d. 15 (27) Marca 1874 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaż, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, o godzinie 10 rano, d. 8 (20) Maja 1874 r.

Sprzedażą kierować będzie Józef Naimski Adwokat, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 29 Marca (10 Kwietnia) 1874 r.
w z. Grabiński Sekr. Tryb.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 29 Marca (10 Kwietnia) 1874 r.
w z. Grabiński, Sekret. Tryb.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w dniach 8 (20) Maja, 22 Maja (3 Czerwca) i 5 (17) Czerwca 1874 r., Trybunał wyrokiem w d. 5 (17) Czerwca 1874 r. wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia wyżej wymienionych dóbr Wichradz w powiecie Górno-Kalwaryjskim położonych, na d. 9 (21) Lipca 1874 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, w którym to terminie licytacja rozpocznie się od sumy rs 4,500 przez popierającego sprzedaż podanej, zaś w terminie ostatecznego przysądzenia rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego. Vadium wynosi rs. 2,500. Bliższe objaśnienia powziąść można w Kancelarji Józefa Naimskiego Adwokata sprzedażą tą dyrygującego.

Warszawa d. 22 Czerwca (4 Lipca) 1874 r.
R. Linowski.

Następnie po odbyciu terminu przygotowawczego przysądzenia w d. 9 (21) Lipca 1874 r. Trybunał wyrokiem w tymże dniu 9 (21) Lipca 1874 r. wydanym, termin do ostatecznego przysądzenia dóbr Wichradz w powiecie Górno-Kalwaryjskim położonych, na dzień 10 (22) Września 1874 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, w którym to terminie licytacja zacznie się od sumy rs. 12,825 kop. 87 jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wynalezionego. Vadium rsr. 2,500.

Warszawa d. 9 (21) Lipca 1874 r.
R. Linowski.

N. D. 4468. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Adolfa Kuntze, fabrykanta w mieście Zgierzu, powiecie Łodzińskim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Kirszrot Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie, pod Nr. 663/4/5 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 4,000 z procentem 6% od d. 2 (14) Listopada 1873 r. i kosztów od Roberta Dahlig, obywatela, właściciela nieruchomości Nr. 77 przy rogu ulic Nowy Rynek i Długiej w mieście Zgierzu, powiecie Łodzińskim, gubernji Petrokowskiej, położonej, tamże zamieszkałego, protokułem Teofila Młodzikowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 4 (16) Czerwca 1874 roku sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została.

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Zgierzu przy rogu ulic Nowy Rynek i Długiej pod Nr. 77 policyjnym i administracyjnym na gruncie wieczysto-czynszowym, z którego opłaca się corocznie rs. 4 kop. 50, parafji Zgierz, pod jurysdykcją Sądu Pokoju w Łodzi położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Roberta Dahlig należąca, i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około morgi jednej prętów kwadratowych 150 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom na podmurowaniu z bali w węgieł i słupy, o parterze z facjatą, dachówką karpiówką kryty z kominem murowanym.

2 Brama z desek z furtką.

3. Kamienica masiv murowana o parterze i pierwszem piętrze, blachą kryta, 4 kominy murowane mająca.

4. Budynek z desek, stanowiący: stajnię, wozownię oborę i drwalkę, gontami kryty.

5. Kloaka z desek, deskami kryta.

6. Ustęp z desek, gontami kryty.

7. Kurnik z desek gontami kryty.

8. Kloaka z desek, deskami kryta.

9. Ogród spacerowy w klomby urządzony, kwiatami różnego rodzaju obsiany, w którym oprócz krzaków kwiatowych, agrestu i porzeczek, znajduje się drzew owocowych około sztuk 50 i dzikich także 50. Ogród ten złączony jest z ogrodem do posesji N. 78 Adolfa Dahlig należącej, pod zajęcie zas jedynie podchodzi połowa ogrodu wynosząca długości przybliżonym sposobem uważając około łokci 104, a szerokości około łokci 36, w ogrodzie tym jest altana smołowcem kryta, oraz stołów 8 i ławek 10, tudzież 4 słupki do zawieszania latarni.

Podwórze tylko w części małej polowym kamieniem wybrukowane.

W nieruchomości tej jest czterech lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie, powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Józefa Kirszrot Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 663/4/5 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w Kancelarji tutejszego Trybunału w Wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Heliodorowi Janiszewskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Łodzi tamże urzędującemu, na ręce własne.

2. Janowi Styczynko, Prezydentowi miasta Zgierza tamże urzędującemu, na ręce Rybczyńskiego, Sekretarza tegoż Magistratu

Obudwom d. 7 (19) Czerwca 1874 r.

Wniesiono do księgi hypotecznej nieruchomości Nr. 77 w mieście Zgierzu położonej, w Łodzi dnia 8 (20) Czerwca 1874 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr 549 w Wydziale I o godzinie 10 z rana, dnia 9 (21) Sierpnia 1874 r.

Sprzedażą kierować będzie Józef Kirszrot Adwokat którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 22 Czerwca (4 Lipca) 1874 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d 22 Czerwca (4 Lipca) 1874 r
R. Linowski.

N. D. 4457. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kielcach.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Prokuratorji w Królestwie Polskiem, na rzecz funduszów remanentów kas miejskich czyniącej, co w mieście Warszawie przy ulicy Leszno pod № 73⁴/₅ urzędującej, zamieszkanie prawne u Wojciecha Zachorowskiego Obrońcy Prokuratorji w mieście Kielcach zamieszkałego obrane mającej.

Z mocy aktu urzędowego w dniu 7 (19) Października 1865 r. przed Rejentem kancelarji w Miechowie zeznanego, w poszukiwaniu od Franciszka i Juljanny małżonków Kwapińskich, a) sumy rs. 1168 z procentem 4% od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. b) rs 67 kop. 74¼ procentu po dzień 1 (13) Stycznia 1869 r. zalegającego i kosztów egzekucyjnych, z większej sumy rs. 1300 pochodzącej, na budowę domu w mieście Miechowie pożyczonej, w dziale IV pod Nr. I wykazu hypotecznego nieruchomości w mieście Miechowie Nr. 34 oznaczonej zabezpieczonej).

Aktem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kielcach Feliksa Łuniewskiego, w dniach 17 (29) i 18 (30) Września 1871 r. sporządzonym, zajętą została na sprzedaż w drodze przymusowego wywłaszczenia.

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Miechowie przy ulicy Boczno-Krakowskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Miechowie gminie Miechów, p-cie Miechowskim, gubernji Kieleckiej położona, oznaczona Nr. 34, należąca do Franciszka i Juljanny małżonków Kwapińskich, obywateli w mieście Miechowie guberni Kieleckiej zamieszkałych.

Nieruchomość tę stanowią następne realności: Plac mający szerokości łokci 37 ½ długości od ulicy łokci 29 ½ a od tyłu łokci 25.

Na placu tym wystawione są:

a Dom murowany z kamiania, nie tynkowany dach od frontu ulicy pokryty w ¾ częściach dachówką, a w ¼ części deskami przygotowanemi pod pokrycie, dom ten składa się z korytarza i dwóch stancji po jednej stronie, druga strona domu wewnątrz niewykończona, pod izbami mieszkalnemi znajduje się piwnica murowana.

b Oficyna murowana piętrowa mająca ścianę jedną wspólną z domem wyżej opisanym, na parterze stancyj dwie a na piętrze stancja jedna obok niej góra czyli skład.

c Dwa chlewki drewniane.

d Kloaka drewniana.

e Ogród położony za szlachtuzem obejmuje rozległości pół morgi.

Podatki razem wynoszą rs. 15 kop. 78.

Nieruchomość powołana wydzierżawioną została administracyjnie Kotlickiemu na lat trzy, za czynsz roczny rs. 71 i dzierżawa ta kończy się z dniem 8 (20) Października 1872 r.

Kopje aktu zajęcia doręczone zostały Pisarzowi Sądu Pokoju w Miechowie Władysławowi Gnoińskiemu i Burmistrzowi miasta Miechowa Feliksowi Jabłońskiemu w dniu 18 (30) Września 1871 r. Takaż kopja aktu zajęcia wniesiona do księgi wieczystej w dniu 14 (26) Kwietnia 1872 r., a do księgi zaaresztowań Trybunału Cywilnego w Kielcach w dniu 22 Kwie- (4 Maja) 1872 r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Kielcach w dniu 6 (18) Czerwca 1872 r.

Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży przejrzane być mogą w biórze Pisarza Trybunału Cywilnego w Kielcach, i u Wojciecha Zachorowskiego Obrońcy Prokuratorji w mieście zamieszkałego sprzedażą dyrygującego.

Kielce d. 22 Kwietnia (4 Maja) 1874 r.
Bieliński.

Wywieszono na tablicy izby audjencjonalnej Trybunału Cywilnego w Kielcach d. 24 Kwietnia (6 Maja) 1872 r.

Bieliński.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, termin do licytacji przygotowawczej wyznaczony był na dzień 8 (20) Sierpnia 1872 r. i w terminie tym nieruchomość w Miechowie pod Nr. 34 położona, przysądzona została przygotowawczo funduszami remanentów kas miejskich za rs. 1440 kop. 82. Poczem termin do licytacji stanowczej wyznaczony był na dzień 26 Września (8 Października) 1872 r. z wywołaniem licytacji od rs. 1440 kop. 82, lecz gdy licytacja ta spełzła dla braku chęci kupna mających, przeto z mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Kielcach w dniu 24 Lipca (5 Sierpnia) 1873 r. zapadłego, termin do licytacji stanowczej powtórnej wyznaczony był na dzień 18 (30) Września 1873 r. z wywołaniem licytacji od sumy szacunkowej o ¼ część zniżonej czyli od rs. 1080 kop. 61½; ponieważ i termin ten spełzł bezskutecznie dla braku chęci kupna mających, przeto z mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Kielcach w dniu 9 (21) Lipca 1874 r. zapadłego, licytacja stanowcza nieruchomości w Miechowie Nr. 34 odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Kielcach w dniu 3 (15) Września 1874 r. o godzinie 12 w południe i wywołaną będzie od sumy rs 450 jako szacunku ustanowionego taksą w dniu 21 Lutego 1874 r. sprzedaną.

Kielce d. 9 (21) Lipca 1874 r.
Bieliński.

N. D. 4472. *Sąd Policji Poprawczej Wydziału I w Warszawie.*

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w dniu 7 (19) i 8 (20) Sierpnia 1874 r. poczynając od godziny 10 rano w gmachu Sądowym przy ulicy Dzielnej położonym nastąpi sprzedaż przez licytację różnych przedmiotów depozytowych jako to: garderoby, bielizny i t. p.

Warszawa d. 10 (22) Lipca 1874 r.
Sądzia Prezydujący, Pomianowski.
(1—3)

N. D. 4467. Z mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Radomiu z d. 30 Listopada (12 Grudnia) 1873 r., z powództwa Wiktora Rutkowskiego w Radomiu zamieszkałego, p-ko: Antoniemu Chudzickiemu, jako ojcu i głównemu opiekunowi nieletniej swojej córki Julji Chudzickiej, przez Stanisława Przyłuskiego Patrona bronionemu, tudzież p-ko Feliksowi Rutkowskiemu, wszystkim w Radomiu zamieszkałym, sprzedaną zostanie w drodze działów, przed delegowanym asesorem Trybunału Oberfeldem,

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Radomiu, przy ulicy Górki Lubelskie pod Nr. pol. 233 a hip. 102 położona. Po odbytej w d. 28 Maja (9 Czerwca) 1874 r., pierwszej publikacji warunków, termin do przygotowawczej sprzedaży, oznaczony został na dzień 12 (24) Lipca r. b. godzinę 3 z południa, która się odbędzie w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Radomiu, od sumy rs. 2,000 jako szacunku taksą biegłych wykrytego.

Sprzedażą kieruje Witold Piramowicz Patron Trybunału Cywilnego w Radomiu zamieszkały. Taksę i warunki przejrzeć można w Kancelarji Pisarza Trybunału w Radomiu i u podpisanego Patrona.

Radom d. 28 Maja (9 Czerwca) 1874 r.
Witold Piramowicz, Patron.

W d. 12 (24) Lipca r. b. o godzinie 3 z południa odbytą została przygotowawcza sprzedaż. Stanowcza sprzedaż nastąpi w dniu 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. 1874 o godzinie 3 z południa, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Radomiu.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,000.

Radom d. 12 (24) Lipca 1874 r.
Witold Piramowicz, Patron.

N. D. 4485. Rejent Kancelarji w Petrokowie.

Oznajmia, że na mocy wyroku Trybunału Cywilnego Kaliszskiego z dnia 5 (17) Czerwca 1874 r. na powództwo Jana Praus jako wierzyciela hipotecznego, oraz jako pełnomocnika Anieli z Głowackich Cedrowskiej przeciwko Władysławowi i Marjannie z Głowackich małżonkom Szeligowskim zapadłego, odbędzie się przed podpisanym Rejentem relicytacja

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Petrokowie pod N-rami 157 i 158 położonej, księgą hipoteczną Nr. Rep. 75 objętej, składającej się z placu łokci kwadratowych 1139 z piwnic murowanych sklepionych po spalonym domu, zaczynając licytację od szacunku taksą biegłych ustanowionego.

Vadium wymagane jest rubli srebrem sześćset.

Warunki licytacyjne w każdym czasie w kancelarji podpisanego Rejenta przejrzane być mogą.

Ogłoszenie warunków nastąpi w dni 15 po rozlepieniu niniejszych obwieszczeń, powtórne zaś ogłoszanie warunków i przygotowawcze przysądzenie odbędzie się w dniu 21 Sierpnia (2 Września) 1874 r. o godzinie 10 z rana.

Petroków d 8 (20) Lipca 1874 r.
Józef-Gudysz Sierakowski.

N. D. 4488. W dniu 17 (29) Lipca 1874 r. poczynając od godziny 10 z rana za Żelazną bramą, i w dniu 23 Lipca (4 Sierpnia) 1874 r. o godzinie 12 w południe na Muranowie w Warszawie zajęte w drodze egzekucji Sądowej towary, a mianowicie: sardynki, figi, migdały, rodzenki, orzechy włoskie, i inne, oraz ruchomości, jako to: kontuary, waga decymalna, meble palisandrowe, machoniowe i inne, lustra, zegary, dywany, lampy, żerandole i t. p. przedmiota, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Jan Mielech, Komornik
(ulica Święto Jerska № 14)

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE. ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ

N. D. 605. Sąd Policji Poprawczej Wydz. I-go w Warszawie. Wzywa Berka i Borucha Magelanerów, ostatnio w Warszawie zamieszkałych, obecnie z pobytu niewiadomych, aby się w Sądzie tutejszym stawili w ciągu 3-ch miesięcy dla tłomaczenia się w sprawie, w której wzywani, obwinieni są o sfałszowanie weksli i krzywoprzysięztwo. Ostrzega zarazem że przeciw niestawającem prowadzenie śledztwa i zebranie dowodów nastąpi zaocznie: a w takim wypadku żadne nie będą mogły być czynione zarzuty, świadkom i dokumentom, ani też niestawający obwiniony, nie będzie mógł podawać sobie tylko wiadomych zasad obrony, po udowodnieniu zaś występku, skazanym on zostanie na karę prawem zagrożoną, natychmiast wykonalną, jak skoro ujętym będzie.

Warszawa d. 7 (19) Stycznia 1874 r.

N. D 4487. **WEKSEL** wystawiony na imię Joska Wercheizer, w czasie od dnia 24 (12) do dnia 30 (12) 73 roku, na rs. 358, na którym po upłaceniu pozostał rs. 300, skradzionym został, mocą przeto niniejszego ostrzeżenia, nikt użytku z takowego wekslu czynić nie będzie mógł. 1—3

N. D. 4498. *Sprostowanie.*

W ogłoszeniu Pisarza Kancelarji Ziemiańskiej Radomskiej o spadku po Dawidzie Bełżyckim, zamieszczonem w № 128 Dziennika na str. 558, szpacie 2-ej wierszu 31, zamiast na dobrach „Korytkowice", być powinno „Korytkowie."

J. N. Zengteller, P. K. Z.

Дозволено цензурою

w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.